

Na posiedzeniu w dniu 25 bm. Rada Państwa ratyfikowała układ między Polską Rzecząpospolitą a Niemiecką Republiką Demokratyczną o współpracy w dziedzinie komunikacji.

Rada Państwa mianowała Władysława Domagałę ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Królestwie Laosu; funkcję tę będzie pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Demokratycznej Republice Wietnamu, na które został mianowany dnia 8 kwietnia 1971 r.

Rada Państwa powołała płk. Bogdana Jana Dzięcioła na stanowisko prezesa Izby Wojskowej Sądu Najwyższego oraz płk. Andrzeja Kaszyckiego i płk. Henryka Mieczysława Kmiecika i Edwarda Olezaka — na stanowisko sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Wojskowej.

Rada Państwa powołała na stanowisko sędziów w sądach wojewódzkich — 14 osób, w okręgowych sądach ubezpieczeń społecznych — 4 osoby, a w sądach powiatowych — 46 osób.

Na prośbę 49 osób Rada Państwa nadała im obywatelstwo polskie. (PAP)

JAK USPRAWNIĆ PRACĘ POCZTY

— to główny motyw nowofakcji społecznej

„GŁOSU”

Na str. 3 publikujemy artykuł pt.

„Wzorowa łączność

warunek nowoczesności”

inaugurujący nową

SONDE

dla Czytelników

R. Nixon uda się do Pekinu w marcu?

Utrzymywany długo w tajemnicy termin wizyty prezydenta Nixona w ChRL być może został ujawniony przez 10-letniego syna Henry Kissingera — doradcy prezydenta USA do spraw polityki zagranicznej.

W czasie lotu prezydenckiego „Boeinga” do San Clemente oświadczył on reporterom, że Nixon uda się do Pekinu w marcu. W momencie gdy Kissinger zajęty był rozmową z dziennikarzami, jego syn wystąpił w roli „nieoficjalnego” rzecznika „Białego Domu”, za co został zrzuty przez swego ojca, który kazał mu powrócić na swoje miejsce w innej części kabiny samolotu. Kissinger odmówił potwierdzenia wypowiedzi syna. Dodał jednak, że oficjalny rzecznik Białego Domu poinformuje o dokładnym terminie wizyty Nixona w ChRL w najbliższych dniach. (PAP)

Otwarcie zjazdu DKP

W czwartek przed południem przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Kurt Bachmann dokonał otwarcia zjazdu DKP. Obraduje on w Hali Kongresowej w Dueseldorfe.

W zjeździe uczestniczy około 600 delegatów oraz przedstawiciele wielu partii komunistycznych i socjalistycznych.

Kolejny nalot na DRW

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych dokonało trzeciego ataku w tym tygodniu na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie podał, że amerykański odrzutowiec zbombardował we wtorek teren położony o 30 km na północny wschód od stolicy Mu Gia. Samolot uciekł w nalotach na Laos, wystrzeliwał on z amerykańskiego lotnictwa stacjonującego w Zatoce Tonkińskiej.

„Jubilaty” już w sklepach

Zaloga Zakładów Rad'owych „Diora” w Dzierżonowie dotrzymała słowa: zrealizowała podjęte dla uczczenia VI Zjazdu partii

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
26
LISTOPADA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 281 (8634)
Cena 50 gr

Rozpoczęcie sejmowych prac nad planem i budżetem na 1972 r.

Konferencja u Rzecznika Prasowego Rządu

25 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, które zainaugurowało prace Sejmu nad projektami planu i budżetu na 1972 r. Obradom przewodniczyli marszałek Sejmu — Dyzma Gałąź i przewodniczący komisji — Konstanty Dąbrowski.

Marszałek D. Gałąź podkreślił, że celem posiedzenia jest zapoznanie się z tymi projektami i ustalenie trybu prac komisji sejmowych nad nimi. W toku prac nad projektami cenną pomoc stanowić powinny materiały z dyskusji przed

VI Zjazdem partii, w których zawarto szereg problemów mających istotne znaczenie dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w roku następnym i w całej 5-lacie. Informacje o założeniach projektu planu przedstawił wicepremier.

przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Mieczysław Jagielski, informację o projekcie budżetu — minister finansów, Józef Trendola.

W dyskusji udział wzięli i pytania pod adresem przedstawicieli rządu skierowali posłowie: Tadeusz Stadniczenko (SD), Czesław Domagała (PZPR), Bronisław Jużków (bezp.), Tadeusz Janczyk (PZPR), Antoni Korzycki (ZSL), Konstanty Lubieński (bezp.), Józef Spychalski (PZPR), Wiktor Obolewicz (PZPR), Wacław Mońka (SD), Eugeniusz Mazurkiewicz (PZPR), Władysław Piłatowski (PZPR), Władysław Kuszyk (PZPR), Zdzisław Balicki (PZPR), Franciszek Blinowski (PZPR), Tomasz Malinowski (ZSL), Stanisław Kozioł (ZSL), Piotr Stolarek (PZPR), Jan Kolder (PZPR), Tadeusz Wisniewski (SD).

W dyskusji skoncentrowano uwagę na zabezpieczeniu warunków realizacji zadań, związanych zwłaszcza z poprawą warunków życia ludzi pracy. Szczególnie wiele miejsca poświęcono realizacji planu inwestycyjnego; podkreślono konieczność zapewnienia odpowiedniego zaopatrzenia materiałowego i mocy przerobowych zarówno dla budownictwa przemysłowego, jak i mieszkaniowego i socjalnego.

Komisja powołała na sprawę zdawcę generalnego projektów planu i budżetu na rok 1972 pos. K. Dąbrowskiego.

25 bm. o południu wicepremier Mieczysław Jagielski spotkał się na konferencji prasowej u Rzecznika Prasowego Rządu, wiceministra Władysława Janiurka z dziennikarzami. Skomentował on najważniejsze założenia i propozycje przy szlorycznym planu, przedstawione wcześniej komisji sejmowej. W spotkaniu uczestniczył kierownik Biura Prasowego KC PZPR, Wiesław Bek.

Czym najbardziej charakteryzuje się przyszłoroczny projekt planu? Przede wszystkim tym, że zadania

Dokończenie na str. 2

Rusza produkcja fluorku glinu

Sukces inżynierów z Lubonia

W Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu poinformowano nas wczoraj, że podjęto tu produkcję na skalę przemysłową fluorku glinu, niezbędnego surowca pomocniczego w hutnictwie aluminium.

Surowiec ten był dotychczas w całości importowany z krajów kapitalistycznych za dewizy przy stałych rosnących cenach i utrudnianiu warunków. Lubońska produkcja zaspokoi już w przyszłym roku 40% naszych potrzeb a od 1974 r. w całości zapotrzebowanie polskich hut aluminium.

Produkcja fluorku glinu jest oparta o opracowaną w Luboniu oryginalną metodę. Surowcem jest tu kwas fluorokrzemowy, produkt uboczny powstający przy wytwarzaniu nawozów fosforowych. Warto też dodać, że oddział produkcji fluorku glinu, wyposażony w krajowe urządzenia, zlokalizowano w istniejących nie wykorzystanych pomieszczeniach fabrycznych.

Inicjatorem podjęcia tej produkcji i głównym autorem założonei

Zima na szlakach kolejowych



Dla kolejarzy zima to zawsze trudny okres. Opady śniegu, mróz — oto wrogowie kolejowych szlaków, utrudniający sprawna komunikację. Ostatnie opady śniegu zmobilizowały znowu dziesiątki brygad kolejowych do pracy na torach. Główny obiekt zainteresowania — rozjazdy. Na zdjęciu — jedna z brygad przy pracy. (c)

(o sytuacji na kolei i drogach piszemy na str. 2)

Fot.

— K. Przychodzki

Czyn Zjazdowy wartości ponad 17 mln zł

„Goplana” gościła J. Zasadę

Zaloga „Goplany” gościła wczoraj I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasadę. W towarzystwie kierownictwa fabryki zwiedził on poszczególne zakłady produkcyjne. Gość interesował się zwłaszcza rozwojem zaplecza socjalnego „Goplany”, jego funkcjonowaniem i wyposażeniem.

J. Zasada spotkał się następnie z partyjnym aktywem zakładowym. Podczas spotkania poinformowano I sekretarza KW o wnioskach przedłożonych wysuniętych przez załogę. Dotyczyły one np. wprowadzenia w żłobkach i przedszkolach pracy dwuzmianowej oraz lepszego zaopatrzenia sklepów w dzielnicach peryferyjnych.

„Goplana” zalicza się do tych zakładów, które zrealizowały już zobowiązania podjęte dla uczczenia VI Zjazdu partii. Dzięki pełnej realizacji tych zobowiązań do 17 listopada br. na rynku znajdują się dodatkowo wyroby cukiernicze wartości ponad 17 mln zł. Załoga podjęła dodatkowe zobowiązania wyprodukowania w grudniu br. dalszych ponadplanowych 372 ton wyrobów cukier-

niczych, dzięki czemu przekroczone zostaną znacznie roczne plany produkcyjne.

Zabierając głos podczas spotkania J. Zasada omówił wyniki gospodarcze osiągnięte w tym roku w regionie wielkopolskim, życząc jednocześnie załozce „Goplany” dalszych sukcesów produkcyjnych.

W. Scheel w Moskwie

Po przybyciu z 5-dniową wizytą oficjalną do Związku Radzieckiego zachodniemiecki Minister Spraw Zagranicznych w rozmowie z dziennikarzami zapewnił w czwartek, że układy z ZSRR i z Polską będą ratyfikowane, ale uchylił się od podania terminu ratyfikacji.

Scheel zaznaczył również, że w rozmowie z ministrem radzieckim Andriejem Gromyko pragnie poruszyć sprawę „rzeczonego związku” między porozumieniem w kwestii Berlina Zachodniego i ratyfikacją układów wschodnich NRD. Na pytania dziennikarzy przyznał on, że istnieje „rzeczowy związek” między podpisaniem końcowego protokołu porozumienia zachodniobermberskiego i ratyfikacją układów. Należy jednak zastanowić się — powiedział Scheel — czy pragnie się uczynić z tego „związek czasowy”. (PAP)

NRD — Berlin Zachodni

Zakończenie kolejnej rundy rokowań

W czwartek po południu zakończyła się 19 runda rokowań między pełnomocnikami rządu NRD, sekretarzem stanu Guenterem Kohrtem oraz Senatu Berlina Zachodniego, dyrektorem Senatu Ulrichem Muellerem.

Kolejna runda rokowań została wyznaczona na przyszły poniedziałek i odbędzie się w stolicy NRD. (PAP)

OGODA

26 bm. będzie zachmurzenie duże, okresami większe przejaśnienia, głównie na północnym wschodzie; miejscami opady — początkowo śniegu, przechodzące do późniejszego zachodu w opady deszczu ze śniegiem lub mraznącej mżawki. Gołębiedź. Temperatura maksymalna od minus 2 st. na południowym wschodzie do plus 6 st. na północnym zachodzie.

Norwegia i Dania nawiążą stosunki z DRW

W czwartek w Oslo, Kopenhadze i Hanoi podano do wiadomości, że królestwa Norwegii i Danii uzgodniły z Demokratyczną Republiką Wietnamu, iż nawiążą stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów. (PAP)

zobowiązanie wykonania taniego wysokiej jakości tranzystorowego odbiornika radiowego. 25 bm. pierwsze 500 sztuk „Jubilatów” — taką nazwę otrzymały najnowsze polskie „tranzystory” — wysłano do sklepów ZURIT

Trwają SALT

W czwartek odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA

PAP RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM-PAP
INF.WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INF.WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WE-TELEFONEM-PAP

na rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Spotkanie — czwarte od chwili rozpoczęcia 6 sesji SALT — odbyło się w gmachu ambasady amerykańskiej w Wiedniu i trwało 2 godziny. Rokowania — jak wiadomo — są tajne.

Min. I. Baszew w Atenach

Po zakończeniu czterodniowej wizyty oficjalnej we Włoszech w

Od nowego roku

Do NRD na podstawie dowodów osobistych

W wyniku rozmów, jakie zostały przeprowadzone między ministerstwami spraw zagranicznych i wewnętrznych Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, 25 bm. w Warszawie podpisano umowę między rządami PRL a NRD o wzajemnych podróżach obywateli obu państw.

W odróżnieniu od dotychczasowego stanu prawnego regulującego tę sprawę, w myśl umowy do wjazdu na terytorium PRL lub NRD i pobytu tam przez okres 3 miesięcy (wyjątkowo do 6 miesięcy) uprawniać będą obywateli drugiej strony dowody osobiste. Tym samym we wzajemnych stosunkach PRL — NRD znosi się konieczność posiadania wkładek paszportowych do dowodów osobistych.

Jak się dowiaduje PAP, w najbliższej przyszłości sfinalizowane zostaną rozmowy na temat liberalizacji ruchu osobowego między naszym krajem a Czechosłowacją. (PAP)

czwartek opuścił Rzym udając się do kraju, bułgarski minister spraw zagranicznych Iwan Baszew.

W drodze powrotnej z Włoch zatrzymał się on na kilka godzin w Atenach.

Plenum ZG ZMS

25 bm. obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego ZMS, poświęcone udziałowi tej organizacji w programie poprawy sytuacji mieszkaniowej w kraju. Omówiono dotychczasowy przebieg patronatu ZMS nad budownictwem mieszkaniowym oraz kierunki dalszych inicjatyw młodzieży w tym zakresie.

Wywiad króla Husajna

W Paryżu opublikowano wywiad króla Husajna, który stwierdził, że Jordania będzie gotowa przedyskutować możliwość osiągnięcia dwustronnego porozumienia z Izraelem jeśli państwo żydowskie uczyni „jasną propozycję”.

Poselskie spotkania na Pałukach

Wczoraj przebywali w powiecie węgrowskim posłowie na Sejm z gnieźnieńskiego okręgu wyborczego.

Przed południem posłowie Wacław Koral, Czesław Syniowski, Janina Szczerbaciuk i Franciszek Szczerbał spotkali się z aktywnym społeczno-gospodarczym powiatu. Głównymi tematami wielogodzinnej dyskusji były: dotychczasowa realizacja programu wyborczego oraz potrzeby i ambicje Pałuk, rozpatrywane pod kątem przygotowywanego planu pięcioletniego.

W godzinach popołudniowych posłowie Janina Szczerbaciuk i Franciszek Szczerbał odbyli spotkanie z wyborcami w Wągrowcu, poświęcone głównie sprawom tego miasta, natomiast posłowie Czesław Syniowski i Wacław Koral w Damasławku i Gołańczu. (ZSz)

Misja OJA przedłożyła propozycje Izraelowi

W czwartek przed południem odbyło się spotkanie przywódców izraelskich z 4-osobową misją Organizacji Jedności Afrykańskiej, która bada możliwości pokojowego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Misja — według informacji AFP — miała przedstawić przywódcę izraelskim propozycje identyczne do zaproponowanych Egipcjom, w sprawie wznowienia misji ambasadora Jarringa. Izrael — jak podaje AFP — zobowiązał się udzielić na nie odpowiedzi natychmiast po posiedzeniu rządu, które odbędzie się w niedzielę.

Kairski dziennik „Al-Ahram” poinformował w czwartek, iż Egipcjanie przekazali Organizacji Jedności Afrykańskiej odpowiedź na postawione przez nią pytanie jeszcze przed odjazdem czterech wysłanników afrykańskich z Kairu. (PAP)

Dziś w Poznaniu

Ogólnopolskie Seminarium Spółdzielczości Studenckiej

W Poznaniu rozpoczynają dzisiaj obrady uczestnicy Ogólnopolskiego Seminarium Spółdzielczości Studenckiej. Powierzanie organizacji tego seminarium Poznaniowi, jest dowodem uznania dla 10-letniej działalności Studenckiej Spółdzielni Pracy „Akademik”.

Porozumienie brytyjsko — rodezyjskie

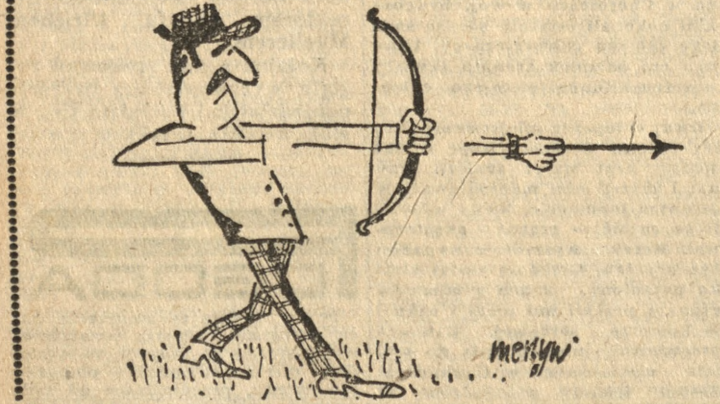
W Londynie i w Salisbury ogłoszono w czwartek szczegółowe porozumienie osiągnięte podczas 10-dniowych rozmów prowadzonych w Salisbury przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Douglasa Home'a i szefa rządu rodezyjskiego Iana Smitha. Porozumienie ma doprowadzić w końcowym wyniku do zakończenia sporu w sprawie przyznania niepodległości Rodezji.

Przewiduje ono bardzo skomplikowane zmiany w systemie wyborczym, które teoretycznie mogą w ostatecznym rezultacie doprowadzić do ustalenia afrykańskiej większości i parlamentarne, ale praktycznie odsuwają na chwilę na czas nieokreślony.

— nie zostały też ustalone żadne konkretne terminy, w których ludność afrykańska miałaby uzyskać najpierw jednakową liczbę miejsc w parlamencie, a później ewentualnie większość.

— rząd brytyjski mianuje komisję, która zbada poglądy wszystkich grup rasowych w Rodezji — strona rodezyjska deklaruje zamiar podjęcia kroków w celu położenia kresu dyskryminacji rasowej w Rodezji. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Mniej formalnych barier większe efekty

Ograniczenia niezyciowych przepisów

Niezyciowe przepisy utrudniające ludziom pracę, inicjatywę, lub po prostu pogarszające samopoczucie wciąż pokutują jeszcze w wielu dziedzinach naszego życia. Ostatnio jednak widać coraz energiczniejsze zabiegi, aby formalności, na które tak narzekamy w codziennej pracy, zniknęły z naszej praktyki. Co pod tym względem przyniosły ostatnie miesiące i tygodnie? Dziennikarze PAP podają kilka przykładów z niektórych resortów:

Ministerstwo Komunikacji: rozstrzygnięto ważną sprawę, powodującą dotychczas wiele niezadowolonych — ujednolicono pracownikom PKP dodatek za służbę nocną.

Pozornie drobne zarządzenie typu organizacyjnego znacznie ułatwiło klientom kolei nadawanie przesyłek. Dotychczas zamawianie wagonów i opłaty za transport załatwiano odrębnie. Obecnie kontrahent ma do czynienia tylko z jednym przedstawicielem — PKP.

Ministerstwo Żeglugi: sporo zdenerwowania sprawiał obowiązujący do niedawna system polegający na tym, że przy każdym odwiedzeniu marynarza na statku stojącym w porcie, jego rodzina musiała stać się o jednorazową przepustkę. Obecnie rodziny te otrzymują przepustki upoważniające do wchodzenia

na statek przez cały okres jego pobytu w porcie.

Podjęto również decyzję o budowie na nowych statkach jednoosobowych kajut i łączenie się z tym zarządzenie o zrównaniu standardu wyposażenia pomieszczeń dla załogi i oficerów. Obydwa te postanowienia mają ogromne znaczenie dla marynarzy, zwłaszcza tych, którzy pływają na długich liniach.

Komitet Pracy i Płac: w przedsiębiorstwach budowlanych zniesiono ograniczenia dotyczące korekty osobowego funduszu plac w przypadku przekroczenia ustalonych w planach zadań gospodarczych. Obecnie przedsiębiorstwa te mogą zwiększać ten fundusz w takiej skali, w jakiej przekroczy planowaną produkcję budowlano-montażową. Równocześnie zakłady realizujące szczególnie ważne budowy mają możliwość uzyskiwania dodatkowego funduszu plac.

Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego: za nieuzasadnione przeżytki uznano budowę osad robotniczych czy gajówek w gęstych lasach. Obecnie budować się je będzie tylko w pobliżu skupisk ludzkich lub tworzyć samodzielne „organizmy” mieszkalne wyposażone w niezbędne dla współczesnego człowieka urządzenia socjalno-bytowe.

Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu: kończy się opracowywanie nowych zasad wieloletniej kontraktacji zbóż, roślin oleistych i przemysłowych. Dzięki wieloletnim umowom producent wiejski będzie miał do czynienia z administracją najwyżej raz na 2—3 lata, a nie jak dotychczas — corocznie. Szacuje się, że dzięki temu w przydatkach GRN odciążą się o papierkowej roboty ok. 6 tys. osób i zaoszczędzi ok. 60 ton druków rocznie.

CRS „Samopomoc Chłopska”: prezesi lub wiceprezesi gminnych spółdzielni zobowiązani zostali do uczestniczenia w każdym spędzie żywcą i wydawania na miejscu decyzji w kwestiach spornych między doświadczenia a pracownikami punktu skupu lub klasyfikatorek. Rezultat — zdecydowana poprawa obsługi rolników. (PAP)

Indie i Pakistan

Dokończenie ze str. 1

że sytuacja na pograniczu z Indiami doprowadziła do stosunków pakistańsko — indyjskich do punktu wrzenia. Oskarżył on Indie o „agresję” i oznajmił, że Pakistan będzie bronił swej integralności terytorialnej ze wszystkich sił.

Indyjska agencja prasowa PTI podaje, że armia pakistańska ostrzelała jedną z wież indyjskich w zachodnim Bengalu w wyniku czego zabitych zostało pięciu Hindusów, a 28 odniosło rany. Incydent miał miejsce w czwartek rano.

PAP

W debacie rozbrojeniowej

Negatywny głos ChRL

Na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ dobiega końca dyskusja nad propozycją radziecką w sprawie zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej. Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ za brali już na ten temat głos przedstawiciele 44 krajów.

Ten ważny problem, jak podkreślają delegaci, jest nadal wciąż aktualny w związku z niebezpieczną sytuacją na świecie, wywołaną kontynuowaniem wyścigu zbrojeń. Zabierając głos w dyskusji przedstawiciele wielu krajów wyrażają aprobatę dla radzieckiej inicjatywy.

W całym innym duchu utrzymane było oświadczenie przewodniczącego delegacji chińskiej, wiceministra spraw zagranicznych ChRL, Cio Kuang-hua. Wypowiedział się on przeciwko propozycji radzieckiej w sprawie zwolnienia konferencji rozbrojeniowej i proponował, aby Zgromadzenie Ogólne nie głosowało na bieżącej sesji nad propozycją radziecką.

Z kolei zabrał głos stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ Jakub Malik, który zwrócił uwagę na bezskuteczność wysiłków chińskiego delegata, zmierzających do wypaczenia sensu polityki ZSRR w dziedzinie rozbrojenia. (PAP)

Aktualne zadania mleczarstwa

Więcej produktów na rynek

Pod przewodnictwem inż. Tadeusza Kościuszki odbył się wczoraj w Poznaniu VI Zjazd delegatów spółdzielczości mleczarskiej województwa poznańskiego.

Z materiałów przedstawionych zjazdowi wynika, że w okresie minionej pięcioletki skup mleka systematycznie wzrastał — z 508 mln. litrów w 1966 r. do ponad 526 mln. litrów w 1970 roku. Niska stopniowo dynamika wzrostu do

Usprawnienia kontroli tematem narady w KW PZPR

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbyła się wczoraj narada poświęcona usprawnieniu działalności organów kontroli, rewizji, inspekcji i lustracji. Obok licznych przedstawicieli tych organów w obradach brał udział m. in. sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal, kierownik Wydziału Administracyjnego KW — Romuald Sobolewski i naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Najwyższej Izby Kontroli — Tadeusz Owczarek.

Zarówno w referacie przewodniczącego Delegatury NIK w Poznaniu — Cezarego Sobczaka jak i w dyskusji podano wiele przykładów świadczących o niezadowalającym, a niekiedy wręcz słabym, funkcjonowaniu organów kontrolnych. Zruty-nizowanie, formalizm, brak wnikliwości, niedostatek wiedzy fachowej pracowników organów kontrolnych prowadzą do takich sytuacji jak w Czarnkowie, gdzie mimo dwu-krotnych rewizji przeprowadzonych w Przychodni Obwodowej nie ujawniono nadużyć, chociaż w rzeczywistości były i polegały na zagarnięciu 632 tys. złotych.

Nie dość sprawne funkcjonowanie kontroli niepokoi tym bardziej, że przestępczość gospodarcza nie wykazuje tendencji malejących. Nadal poważnymi problemami są również marnotrawstwo, niegospodar-

ność, łamanie dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej.

Na zakończenie narady zabrał głos sekretarz KW — Cz. Kończal, który omówił m. in. rolę organów kontroli jako instrumentu racjonalnej polityki kadrowej. Sekretarz KW podkreślił również potrzebę współdziałania kontroli społecznej z kontrolą wyspecjalizowanych organów. (y)

Konferencja u Rzecznika Prasowego Rządu

Dokończenie ze str. 1

i środki dla naszej gospodarki zostały w taki sposób ustalone, iż odzwierciedlały w pełni i prawidłowo podstawowe kierunki rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, przyjęte na VII i VIII Plenum KC PZPR. Wzrost produkcji przemysłowej o 7 proc. — a wraz z dodatkowymi zadaniami — o ok. 8 proc. — oraz założony wzrost produkcji globalnej w rolnictwie o 4,6 proc. powinny zagwarantować przyrost dochodu narodowego o 6,5 proc. Założenia dotyczące podziału tego dochodu mają umożliwić dalszy wzrost funduszu spożycia.

Nie przytaczając wszystkich szczegółowych liczb tego planu, trzeba jednak podkreślić, że jego centralny problem stanowi utrzymanie równowagi rynkowej. Plan zakłada pełną globalną równowagę poprzez przeciwstawienie wzrostowi siły nabywczej ludności znacznych zwiększonych dostaw artykułów rynkowych.

Kolejnym niezwykle „czułym” elementem w przyszłorocznym planie gospodarczym będą nadal inwestycje, które zwiększą się o 9,6 proc. Omalując szerzej ten problem, wicepremier Jagielski podkreślił, że struktura nakładów ulegnie tu jednak pewnej zmianie w kierunku poważniejszego wzrostu zakupów nowoczesnych maszyn i urządzeń — w znacznym stopniu za granicą — z myślą o bardziej dynamicznym u-nowocześnianiu przemysłu.

Wreszcie trzecim charakterystycznym elementem projektu przyszłorocznego planu są wzrastające bardzo poważnie zadania handlu zagranicznego, którego obroty towarowe mają być większe o 10,6 proc. Nie sposób wymienić wszystkich szczegółów, które komentował wicepremier Jagielski; warto jednak dodać, że przyszłoroczny plan ma zapewnić przyrost zatrudnienia o 330 tys. osób (w tym ok. 47 proc. — kobiety). Globalnie zaspokoi to potrzeby gospodarki. Z tematem tym wiąże się zamiar zasadniczego — bo w ok. 90 proc. — zniesienia sztywnych limitów zatrudnienia w większości resortów produkcyjnych, a także w usługach. (PAP)

Zima atakuje

Utrzymujące się od kilku dni mrozy i opady śniegu utrudniają w wielu rejonach kraju komunikację i przysporzyły sporo pracy pracownikom transportu. Warunki drogowe utrudniała gołoledź, występująca lokalnie na terenie całego kraju. Szczególnie niebezpieczną dla jazdy sytuację notowano na niektórych szosach w podgórskich rejonach woj. wrocławskiego. Prawdziwie zimowe warunki notuje się w woj. koszalińskim, gdzie w związku z zawiąsaniem i dużymi opadami śniegu zasypanych zostało wiele dróg. Zamknięto dla ruchu szosę Karlino — Ryman, na której zasypany dochodzi do 1 m.

W woj. warszawskim i łódzkim sytuacja pogorszyła się w godzinach wieczornych, w związku z zamiecią, która spowodowała utworzenie się zasp na drogach.

Na Dworcu Głównym w Poznaniu i stacji we Franowie pracowały przy usuwaniu śniegu dodatkowe ekipy pracowników. Gorsza sytuacja była oczywiście na stacji we Franowie położonej na otwartej przestrzeni, gdzie zawiąsanie i trudności kolejarzom utrzymywanie w należytym stanie zwrotnic i ekspedowanie pociągów towarowych. Pociągi pasażerskie nadchodziły na Dworzec Główny w Poznaniu normalnie, opóźnienia należały do wyjątku. Np. pociąg z relacji Warszawa — Szczecin nadszedł po godzinie 18.00 do Poznania z 17-minutowym opóźnieniem.

Jak wynika z informacji Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Poznaniu, na drogach w Wielkopolsce pracowało wczoraj wieczorem 186 plugów i 67 piskarek. Sytuacja poprawiała się z każdą godziną i nie budziła większych zastrzeżeń. (ob)

Wybory w CSRS

26 i 27 listopada 1971 r. odbędą się wybory do obu części Zgromadzenia Federalnego CSRS, Czeskiej i Słowackiej Rady Narodowej oraz komitetów narodowych (odpowiednik polskich rad narodowych) wszystkich szczebli.

Tegoroczne wybory w Czechosłowacji charakteryzują się pewnymi, specyficznymi cechami. Nie odbywają się po upływie kadencji, tak jak to było dotychczas. Nie można było jednak przeprowadzić wyborów wcześniej w sytuacji, gdy gospodarka czechosłowacka przeżywała kryzys, gdy wzrastała inflacja, a znaczna część obywateli była politycznie zdezorientowana przez fałszywą, demagogiczną i wrogą propagandę. Tak więc wybory listopadowe są pierwszymi po 7-letnim okresie burzliwego rozwoju kraju. W tym roku do urn wyborczych przystąpi po raz pierwszy 1 800 000 młodych ludzi, są to również pierwsze wybory po wprowadzeniu ustroju federalnego.

Nie więc dziwnego, że w reżymie — odbytego wiosną XIV Zjazdu KPCz — określono je jako ważne wydarzenie polityczne.

Podstawowe przygotowania do wyborów listopadowych zostały w zasadzie zakończone. Dzięki aktywnej postawie członków podstawowych organizacji partyjnych, organizacji zjednoczonych we Froncie Narodowym i ochotniczych komitetów obywatelskich różnych szczebli, wybory zostały doskonale zabezpieczone od strony administracyjnej i technicznej. Dobiegł też końca okres zgłaszania i wysuwania kandydatów, spotkań przedwyborczych, dopracowania i prezentowania programów oraz kampanii, której celem było wyjaśnienie sensu tegorocznych wyborów.

Pomyślny przebieg tego etapu przygotowań ma bardzo ważne znaczenie społeczno-polityczne, albowiem resztki pozbitych i zwyciężonych sił prawicowych i antysocjalistycznych, przy wydatnej pomocy spoza kraju, próbowały podważyć wiarę i zaufanie obywateli do polityki KPCz oraz obniżyć znaczenie wyborów dla dalszego, socjalistycznego rozwoju CSRS. Posługiwanie się przy tym starymi i zużytymi argumentami o „niedemokratyczności” wyborów w krajach socjalistycznych, głó-

szono kłamstwa na temat rzekomej demokratyczności wyborów w krajach kapitalistycznych itp. Głóścili też poglądy, chcąc cofnąć rozwój CSRS o kilka dziesięcioleci, zapomnieli widocznie, że obecne wybory w CSRS odbywały się w zupełnie innym układzie sił politycznych i że nie ma mowy o walce o władzę, ponieważ problem władzy został już dawno rozstrzygnięty na korzyść klasy robotniczej mas pracujących. Jedną z zasadniczych cech wyborów typu socjalistycznego jest nie różnicowanie społeczeństwa, ale przeciwnie — zjednoczenie wyborców w celu poparcia programu, który wypracowany został w interesie mas pracujących całego kraju i który dlatego zyskuje zazwyczaj zdecydowane poparcie przytaczającej większości obywateli. Zasadnicze punkty tego programu stanowią główną wytyczną polityki KPCz, pracy rządu i Frontu Narodowego, a ich główną treścią jest dalszy rozwój gospodarczy Czechosłowacji, zapewnienie wzrostu stopy życiowej, obrona środowiska naturalnego, polepszenie usług, rozszerzenie i doskonalenie demokracji socjalistycznej.

JIRZI SVOBODA

Rubryki ocen i życie

Różnie ocenia się u nas ludzi, nieraz — po pozorach. Ilekroć raz się szałem opinie o jakimś szefie, że z niego „swój chłop” — każdemu rękę poda, pierwszy się robotnikowi ukloni, bywa, że podwiezie kogoś samochodem. Ten sam człowiek mógł legitymować się mierzonymi efektami pracy kierowanego przez siebie zakładu — a jednak towarzyszyła mu przyjaźń na aura. I vice versa: do energicznego dyrektora przedsiębiorstwa, mogącego poszczycić się bezspornymi osiągnięciami, skutkiem ignorowania przezeń tego, co zwykłymi określał mianem „trzymania z ludźmi” — przywiera opinia negatywna.

Sporo zrobiono w ostatnich latach, a przede wszystkim w tym roku, by opinie o ludziach, zwłaszcza z grona kadr kierowniczych, zobiektywizować; by unikać dowolności w ocenach, uczynić je porównywalnymi i możliwie wszechstronnymi. Dość szeroko rozpowszechniła się w związku z tym, w co większych fabrykach czy instytucjach, praktyka opiniowania pracowników z pomocą arkuszy ocen. Arkusze te w przeciwieństwie do znanych ankiet personalnych, pomyślane są (nieraz lepiej, nieraz gorzej) jako coś w rodzaju rozbudowanego wywiadu o cechach, umiejętnościach i predyspozycjach ocenianego.

Są owe ankiety — opinie istotnym krokiem naprzód w porównaniu ze sporządzaniem formalistycznych charakterystyk pracowników, nierazko opartych na tak zwanym wycuciu urzędników działów kadr. Nie znaczy to, by zbędne już było dalsze doskonalenie metod ocen. Zalecenia w tej mierze padły w toku niedawnej Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Poznaniu. Wytyczne na VI Zjazd partii zawierają szereg uwag na tenże temat. Proponuje się przyjąć za podstawowe kryterium oceny szefa danej placówki — wyniki przez nią uzyskiwane. Wspomniany przy tym, iż należy w tym celu zróżnicować kryteria oceny efektów ekonomicznych i społecznych, umożliwiających skonkretyzowanie opinii o pracy ocenianego.

Tadeusz Kochanowicz, podejmując ten problem na łamach „Życia Warszawy” (11 bm.), opowiada się za bardziej „długodystansową” oceną działalności kierowników czy dyrektorów; dowodzi, że określenie kroków, podejmowanych dla prawy efektów, częstokroć nie mogą przynieść dobrych rezultatów już za miesiąc, czy kwartał. Przeświadczenie, że będzie się ocenianym wkrótce — może oddziaływać hamująco na inicjatywę kadry kierowniczej, dotyczącą długofalowych zamierzeń — na rzecz doraźnych, z niekorzyścią dla interesu społecznego. Ten sam autor zwraca uwagę na kapitalną kwestię z zakresu opiniowania: by nie dyskwalifi-

kować ludzi za jednostkowe potknięcia — w oderwaniu od całości rezultatów ich pracy. Rzecz w tym, iż obawa przed negatywnym zakwalifikowaniem przez zwierzchników takich lub innych posunięć, może paraliżować żywszy postęp — organizacyjny, techniczny, socjalny.

Wracając do ankiet — opinii: ich zaletą jest dążność do obiektywnego ujęcia w rubryki osobowości ocenianego; wada — nieunikniony schematyzm oraz niedostatek precyzji, a także niepełna porównywalność poszczególnych formuł.

Jest na przykład w każdym arkuszu ocen rubryka — pytanie: „czy (pracownik) podnosi kwalifikacje”. Ładnie to wygląda u kogoś, kto akurat kształci się zaocznie. Ale już u osoby z wyższym wykształceniem, nawet z doktoratem i znajomością dwu języków — odpowiedź „nie” w omawianej rubryce zda się pobrzmiwać pejoratywnie.

Twórcy niektórych arkuszy poszli drogą maximum, inni obrali kierunek mini. Zetknąłem się z podobnym pytaniem, dotyczącym umiejętności pracy z ludźmi, na które w jednej ankiecie proponowano odpowiedź: „bardzo dobrze współpracuje” — „współpracuje dobrze” — „nie potrafi współpracować”, a w drugiej rzecz stopniowano, poczynając od „współpracuje dostatecznie” — „współpracuje niedostatecznie”, wreszcie również „nie potrafi współpracować”.

Gdy się przyjrzyć wnikliwie praktycznemu stosowaniu ankiet — opinii, nie brak tam również luk, zmuszających do formułowania nierazbył pochlebnych ocen, a nieraz zaniżonych, ponieważ takie a nie inne możliwości od powiadania sugerują rubryki.

Pole do znacznej dowolności stwarza pytanie o postawę moralną pracownika. Czy wpis: „bez zastrzeżeń” — odpowiada ocenie wysokiej, czy też dostatecznej tylko? Rzecz w interpretacji, przy której ła two o dowolności.

Ale ocenianie to tylko część problemu, któremu na imię: polityka kadrowa. Wiele istotnym elementem składowym owej polityki jest awansowanie. Partijny dokument przedzjazdowy mówi po prostu o potrzebie szerszego otwierania dróg awansu wszystkim zdolnym i ofiarnym ludziom pracy. Podkreśla się przy tym konieczność stwarzania możliwości posuwania się naprzód młodzieży, kobietom, bezpartyjnym. Podejmując te wskazania, Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu przygotowuje długofalowy program pracy z kadrą, uwzględniający sprawy tzw. rezerwy kadrowej, awansowania (zawodowo i społecznie) kadry robotniczej z dużych zakładów, przeciwdziałania marotrąwieniu ludzkich zdolności i kwalifikacji.

Co zaś do nazwy nowego gatunku kawy, która — zdaniem naszego czytelnika mogłaby być bardziej polska — Zjednoczenie tylko pozornie zajęło stanowisko. W jego piśmie czy tamy:

„O wyborze krzytkowanej nazwy dla omawianej kawy zdecydowało uzgodnione stanowisko handlu i przemysłu, które uznało propozycję wzięcia nazwy z kierunku geograficznego importu za niecelowe w związku z możliwością zmiany tego kierunku, co wiązałoby się z koniecznością wyboru nowej nazwy. Nazwa „Ideal” to ewentualność wyklucza a równocześnie charakteryzuje w sposób walory jakościowe dostarczonego na rynek ekstraktu kawy”.

Rozumiemy te intencje, jednak przecież wszystko to nie wyklucza tego, że można było zaproponować nazwę bardziej polską. I o to nam chodziło, a nie o to, z czego tłumaczy się Zjednoczenie. (—)

Jak istotne są to sprawy, tego dowodzi praktyka. Niedość przemyślane awansowanie kogoś, a nieraz zgola przypadek kowe, w zestawieniu z pomijaniem ludzi na wyróżnienie zasługujących — jest przyczyną frustracji pojedynczych osób a nieraz środowisk, przyczyną nadwężenia zaufania społecznego do rozwiązań czynników kierujących.

W polityce kadrowej liczą się wszakże nie tylko pojedyncze posunięcia, lub wycinki działań. Pierwszoplanową sprawą są jej ogólne założenia i oraz to, co sztamowo zwykło się określić jako atmosferę. Chodzi więc przede wszystkim o traktowanie polityki kadrowej w sposób nie do rażny, przydanie jej należnej rangi i cech względnej stałości, uwolnienie od zygzaków. Jednym słowem o politykę kadrową, zdającą egzamin w konfrontacji z odczuciami opinii społecznej.

W Wytycznych na VI Zjazd partii, jest sugestia, by zapewnić stabilizację dobrych kadr kierowniczych — a zarazem planowy, racjonalny ruch ludzi wewnątrz branż, galezi go spodarki, poza tym pomiędzy aparatem gospodarczym, państwowym i partyjnym. Wytyczne mówią także o konieczności wycyfowania ludzi, nie mogących wykazać się dobrymi rezultatami pracy. Do tych generalnych wskazań Juliusz Pęgiel na łamach „Prawa i Życia” (nr 23) dorzuca propozycję, by dokonywać rotacji kadr między organami centralnymi a terenowymi, dla lepszego zorientowania pracowników w różnych ogniwach zarządzania w specyfice działania „na dole” i „u góry”.

Nie ma to mieć nic wspólnego z tzw. karuzelą kadrową, czyli przesuwaniem na równorzędne (a bywało, że i wyższe) stanowiska nieudolnych, czy skompromitowanych dyrektorów, bądź urzędników. „Karuzela” jest nie do pogodzenia z rzetelną pomyślaną polityką kadrową. Natomiast na pewno istotną jej częścią składawą musi się stać dobrze przemyślana formuła odchodzenia ludzi z kierowniczych stanowisk, humanitarna, pozwalająca ludziom zachować twarz, umożliwiająca zrezygnowanie z funkcji, którym ktoś zwyczajnie nie może sprostać.

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

Nasza społeczna sonda: POCZTA

Wzorowa łączność — warunek nowoczesności

Pocztą, to obok kolei, największe przedsiębiorstwo usługowe. U nas w kraju liczy sobie ponad 400 lat... W historii istnienia zapisała na koncie wiele chwalebnych kart. Dzisiaj działalność tej instytucji różni się oczywiście w sposób zasadniczy od tej choćby sprzed pół wieku. Jest to bowiem działalność o wiele bardziej powszechna i bardziej złożona.

Z pocztą mają codzienny kontakt właściwie wszyscy. Jej zakres zadań wzrósł niepomniernie. Pocztę należy też oddać liczne sukcesy i poczynania usprawniające. Niemniej nie brak nienależycie funkcjonujących dziedzin łączności. Jeśli np. instytucja ta szczyty się powiększaniem i automatyzowaniem sieci telefonicznej — to zarazem trzeba stwierdzić, że postęp w tej dziedzinie jest zbyt powolny. Nie służy też usprawnianiu porozumiewania się ludzi żółwie tempo rozwoju sieci telefonów publicznych. Trudno uznać za „normalną” zbyt długi termin doręczania przesyłek, zwłaszcza w rejonach wiejskich, w tym szczególnie gazet. Daje się klientom we znaki oczekiwanie przed pocztowymi okienkami.

Inny mankament, to nieregularność przebiegu przesyłek pocztowych. Jeśli kiedyś było np. wiadomo, że list w Poznaniu powinien dotrzeć do adresata w ciągu jednego dnia, a do Warszawy powinien dojść w ciągu dwu dni, to obecnie z tymi terminami bywa różnie. Dotyczy to również expressów i depesz.

Podobnych niedomagań w pracy Poczty można wyliczyć więcej. Nie znaczy to wszakże, że działanie tej instytucji nacechowane jest tylko usterkami. Takim usterkami zaprzeczają codzienna ofiarna praca wielotysięcznej rzeszy pracowników pocztowych we wszystkich placówkach i dziedzicach tego największego wykonawcy naszych licznych zleceń. Przykłady tej ofiarności i pracowitości niejednokrotnie ukazywaliśmy na naszych łamach, przy różnych okazjach.

Nie można jednocześnie zaprzeczyć, że samymi najlepszymi chęciami nie da się pokonać przeszkód i oporów. A te w pracy Poczty występują na każdym kroku. Niewiele bowiem uczyniono do tej pory by ułatwić pracę doręczycielom, by bezpieczniejsza była służba tych, którzy w swych torbach noszą często znaczne kwoty pieniężne. Nie ma nic wspólnego z nowoczesnością praca wielu funkcjonariuszy pocztowych w terenie.

Nie jest też dobrze z wyposażeniem wielu placówek pocztowych (wagi, maszyny elektryczne do liczenia itp.). Szczególnie dotyczy to małych urzędów, tak w Poznaniu, jak i w samym województwie. Nie zawsze możemy też — my, klienci — być zadowoleni z wyglądu niektórych urzędów

pocztowych. A i warunki socjalne w szeregu placówek wymagają rewizji, by personel mógł z nich korzystać z pełną satysfakcją. Zastrzeżenia budzi także transport dla przesyłek pocztowych, zarówno listów, jak i paczek. Tabor samochodowy jest często zbyt szczupły i mało sprawny.

Różne są przyczyny niedomagań, jakie — w skrócie — staraliśmy się przytoczyć. Na pewno jedną z nich są kłopoty kadrowe, na jakie Poczta natrafia. Być może przestarzałe są taryfy, nie pozwalające na szerokie wprowadzanie nowoczesności w pracę Poczty. A z taryfami wiąże się także warunki bytowe samych pocztowców. Wszystko to są niewątpliwie sprawy nie nowe, znane, ale pora i z takich przyczyn zdać sobie sprawę. Jeśli Poczta ma działać lepiej, sprawniej, co w nowoczesnym organizmie społeczno-gospodarczym państwa jest nieodzowne, to i ta newralgiczna sprawa powinna być w przyszłości załatwiona. Możliwie wszechstronnie. Łączność trzeba bowiem przyrównać do krwiobiegu, podobnie jak sieć dróg kołowych. A bez dobrego krwiobiegu nie może być mowy o zdrowym organizmie.

Także Wytyczne na VI Zjazd PZPR mówią o potrzebie rozwijania łączności, wskazują na konieczność usprawniania łączności pocztowej we wszystkich jej formach.

Działanie Poczty budzi sporo krytycznych uwag społeczeństwa. Jakże są przyczyny niedomagań, co je powoduje, jak wybrnąć z wyraźnego impasu, w jakim znalazła się ta instytucja, jak zlikwidować słabe punkty, wreszcie — jakie dobre pomysły i zmiany zastosować i następnie upowszechnić? — Oto tylko kilka pytań, jakie kierujemy do naszych Czytelników w Poznaniu i poza nim.

W celu ujawnienia źródeł, przyczyn i skutków wadliwego działania Poczty, dla poprawy jej funkcjonowania i upowszechnienia dobrych organizacyjnych rozwiązań — ogłaszamy kolejną sondę z hasłem wywoławczym: „POCZTA”.

Piszcie do nas, telefonujcie. Prosimy o uwagi i spostrzeżenia. Najbardziej umotywowane postulaty, najtrafniejsze propozycje — drukować będziemy na łamach „Głosu”.

Uwagi do naszej sondy prosimy kierować pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19. Prosimy na kopercie dopisać: „Sonda”.

Dla tych Czytelników, których uwagi i sygnały bądź propozycje zostaną wykorzystane (mamy nadzieję, że nie zabraknie wśród nich również samych pracowników Poczty) przygotowaliśmy nagrody w postaci 6 budzików. Nagrody będą rozlosowane pod koniec naszej kampanii prasowej. Jej podsumowanie przewidujemy na połowę stycznia 1972 roku.

Czekamy na Wasze uwagi! Przekazujcie swoje spostrzeżenia, opinie i propozycje. Dopomoga one także Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w rozeznaniu występujących jeszcze niedomogów organizacyjnych, a następnie w opracowaniu planu poprawy sytuacji tam, gdzie to najbardziej potrzebne.

EUGENIUSZ COFTA

Książki ze znakiem Ratusza poznańskiego

Książki z szeroko rozumianej dziedziny publikacji społeczno-politycznej (a więc historyczne prace naukowe i popularno-naukowe, publikacje z zakresu nauki o państwie i prawie, filozofii, socjologii, prace poświęcone aktualnym sprawom życia polityczno-społecznego, gospodarczego bądź kulturalnego) stanowią zawsze i stanowią nadal przedmiot pierwszoplanowej, szczególnej troski poznańskiej oficyny wydawniczej.

Wydawnictwo Poznańskie z każdym rokiem rozszerza krąg tematyczny tego typu literatury; coraz poważniejszy udział w tym dziale produkcji wydawniczej ma — obok książek poświęconych problematyce historii najnowszej, tkwiącej przecież głęboko w aktualnych sprawach naszego życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego — literatura stricte społeczna i polityczna.

O tym, jak dużą wagę do upowszechniania tego typu literatury przywiązuje poznańskie wydawnictwo, świadczy następujące dane: książkę „Społeczno-polityczne w edytorium dorobku piętnastu lat pracy wydawnictwa stanowią w przybliżeniu 40 proc. ogólnej liczby wydanych tytułów i około 50 proc. arkuszy wydawniczych całej produkcji wydawnictwa w latach 1957-1971.

Z okazji kolejnej dekady książki społeczno-politycznej przypadającej tradycyjnemu już w miesiącu listopadzie, chcemy polecić Czytelnikowi niektóre, wybrane publikacje wydawnictwa.

Niemale zainteresowanie wszystkich obserwatorów budzą w ostatnich czasach problemy integracyjne nurtujące, ze

Człowiek — Świat — Polityka

szczególnym natężeniem w latach po ukończeniu II wojny światowej, wszystkie niemal społeczeństwa na całym świecie. Szczególnie ciekawie sprawa ta wyglądała na naszym, europejskim kontynencie.

Efektom dociekań Edmunda Osmańczyka w tej dziedzinie jest wydana w ostatnich dniach książka „Nasza Europa” — praca będąca zbiorem esejów na tematy aktualnych i niedawno minionych wydarzeń społeczno-politycznych w Europie i na świecie.

Z cyklu publikacji o tematyce II wojny światowej ukazała się ostatnio, nakładem Wydawnictwa Poznańskiego książka jednego z naszych wybitniejszych historyków wojskowości, pułkownika Kazimierza Sob-

czaka, pod tytułem „Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945”. Praca ta jest popularno-naukową syntezą historyczną, ilustrującą wysiłki zbrojny polskiego i radzieckiego żołnierza na wspomnianych terenach od chwili rozpoczęcia ofensywy zimowej w dniu 12 I 1945 r. do całkowitego wyzwolenia ziem polskich nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem. W pracy tej autor oprócz różnych zagadnień o charakterze militarnym porusza także niektóre problemy polityczne, gospodarcze i społeczne.

W konkursie ogłoszonym w 1930 roku przez Polski Instytut Socjologiczny w Poznaniu autor „Życiorysu własnego robotnika” uzyskał I nagrodę. W rok później pamiętnik został opublikowany drukiem i stał się prawdziwym wydarzeniem edytorskim.

Dzieło Wojciechowskiego we szło na trwałe do polskiej literatury pamiętnikarskiej jako dokument-autentyk i nie straciło do dziś nic ze swych cennych wartości.

Na treść pamiętnika składają się dzieje dzieciństwa i młodości autora — od chwili zakończenia I wojny światowej i odzyskania przez Polskę niepodległości.

Poza omówionymi tutaj niektórymi nowościami z publikacji Wydawnictwa Poznańskiego, które są już dostępne w księgarniach, warto jeszcze polecić Czytelnikom dwie bardzo wartościowe książki, które w sprzedaży znajdują się w grudniu br., są to: fundamentalna monografia dziejów naszych rubież zachodnich prof. Gerarda Labudy, zatytułowana „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych” oraz popularno-naukowa synteza września 1939 r., znanego publicysty warszawskiego, Leszka Mozculskiego „Wojna Polska — 1939”, książka o tragicznym wrześniu, który dał początek II wojnie światowej. (na)

Echa naszych publikacji

„Marago” i „Ideal-cafe”

List naszego czytelnika M. W. w sprawie cen kawy „Ideal cafe” („Głos z 30. IX. br.) i uwagi na marginesie wyjaśnienia Państwowej Komisji Cen („Głos” z 12 bm.) skłoniły do nadesłania wyjaśnienia także Zjednoczenie Przemysłu Koncentratów Spożywczych mieszczące się w Poznaniu. Jego dyrektor naczelny — Edward Grzeszkowiak zapewnia, że przemysł już zadbał i będzie dbać w przyszłości o to, by obecnie znajdującą się w szrankach rozpuszczalna kawa kolumbijska nazwana „Ideal cafe” nie była niższej jakości niż „Marago”. Jednocześnie chcielibyśmy odnotować to zdanie wyjaśnienia Zjednoczenia, w którym potwierdzono uwagę naszego czytelnika co do smaku nowego gatunku kawy. Kawa kolumbijska — jak pisał dyrektor Zjednoczenia — tylko nieznacznie różni się smakiem od kawy „Marago”.



FILM

Wielka gonitwa

„WIELKIE WAKACJE” — film produkcji francusko-włoskiej. Scenariusz Jacques Vilfrid i Jean Girault. Reżyseria: Jean Girault. Wykonawcy: Charles Bosquier — Louis de Funes, jego żona — Claude Genet, Philippe Bosquier — Francois Lecchia, Gerard Bosquier — Oliver de Funes, Mac Farrel — Ferdie Mayne, Shirley Mac Farrel — Martine Kelly, Michonnet — Maurice Risch i inni.

lokrotnie ze zderzenia obyczajów francuskich z angielskimi, co jest zresztą między innymi ulubionym tematem żartów od stuleci. Film jest barwny i wykorzystano do znakomicie dla oddania koloru obu krajów.

W sumie jest to tak dobra za bawa, że tylko polecić.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

DO REDAKTORA EKOSU

Brak szklanek - handel winien?

W nawiązaniu do naszej rozmowy w sprawie notatki PAP w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 23. XI br. pt. „Handel winien — Dłaczego na rynku brak szklanek?” jako przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Koordynacji przy WP „Arge” wyjaśniam: szklanki tak w ciągu lat ubiegłych jak i w roku bieżącym są artykułem dzielonym przez Centralę Handlową „Arge” w Warszawie.

Łącznie tegoroczne zapotrzebowanie z regionu poznańskiego dla handlu miejskiego, wiejskiego, gastronomicznego wynosi 11,8 mln szklanek, otrzymaliśmy natomiast 5,7 mln sztuk.

Z uwagi na to, że pokrycie potrzeb każdorazowo w kwartale wynosiło około 50 proc. za



Aleksandra Utrecht gra na fortepianie jedno z największych arcydzieł całej muzyki „klawiszowej” Wariacje Goldbergowskie, BWV 988, Johanna Sebastiana Bacha. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0674.

Polish Jazz — 26 z kolej płyty tego cyklu nagrany zespół „Paradoks” pod kierownictwem Andrzeja Brzeskiego. Na płycie znajduje się 7 utworów, a wśród nich: Malagena, Intymne życie wujka Leona, Kokoszka babuni, Płotecki ciociutki. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0745.

Tercet Egzotyczny nagrał już czwartą dużą płytę z 12 piosenkami: La cumparsita, Hasta mas ver, Młoda żona, Valencja, Adios Irene, Kłóśanka dla syna, Powrót do Granady i inne. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0647.

Polki i oberki — gra zespół klarncistów Stefana Maciejewskiego. Oto kilka spośród 16 utworów nagranych na płycie: Diabelskie figle, Złoty klarnet, Z Bodycho-wa, Dandys, Puchacz, Smyk. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0702.

Liliana Urbańska z towarzyszeniem grupy organowej K. Sadowskiego śpiewa 4 piosenki: Czardziejski flet, Ondraszek, Wiatr wiosenny gitarzysta, Miniony świat. Polskie Nagrania „Muza”, N 0641.

Aneta Łastik z zespołem wokalnym „Partita” i zespołem instr. „Aryton” pod kierownictwem M. Krasickiego-Mockalio śpiewa nast. piosenki: Ogród najpiękniejszy, Wróć do ciebie latem, Nie traćmy ani chwili, Zegar słoneczny no cą nie uśnie. Polskie Nagrania „Pronit”, N 0638.

Hanka Konieczna z zespołami instrumentalnymi E. Spyry i J. Zawiszę śpiewa 4 piosenki: Lata-wica, Jutro się nauczę, Płoną suche liście, Łatwo serce rozkołysać. Polskie Nagrania „Pronit”, N 0642.

Polityka kadrowa

Dokończenie ze str. 3

I jeszcze jedno spostrzeżenie z grupy kwestii personalnych. Krytyka czyjegoś postępowania, oparta o obserwacje i oceny, powinna być serwowana na bieżąco. Przełożeni nie powinni czekać, aż w działaniu kierowników nawarstwia się pomyłka, czy błędne posunięcie. Niemniej ważne jest przy tym stworzenie krytykowanym możliwości zaprezentowania racji, motywujących ich postępowanie.

Na pewno dobry personel kierowniczy, to personel wciąż doszkalany, przy czym — jak słysząc — z kręgu osób podnoszących kwalifikacje (i podlegających ocenie) nie mają być obecnie wyłączone osoby z centralnych organów administracji. Myślę, że obok zorganizowanych form doszkalania należy realnie spojrzeć na bilans czasu kierowników. Szef przeciążony, tkwiący bez ustanku na naradach, szkoleniach itp. imprezach, zagoniony — nie może równocześnie być twórczą koncepcyjnie.

WIESŁAW PORZYCKI

Koszykówka

Wybrzeże i Polonia wystąpią w Poznaniu

Wielkie emocje zapowiadają się w najbliższą sobotę i niedzielę w sali przy ul. Chwiałkowskiej. Koszykarze poznańskiego Lecha zmierzą się z aktualnym liderem tabeli I ligi — Wybrzeżem Gdańsk i zajmującą trzecią pozycję Polonią Warszawa.

Gdyby mecze rozgrywane w hali MTP nr 20, na trybunach znalazło by się na pewno kilka tysięcy widzów. A tak obejrzeli je zaledwie kilkuset szczęśliwych posiadaczy kart wstępu. W sobotę przeciwnikiem Lecha będzie Wybrzeże a pojedynek ten rozpocznie się o godzinie 17. Koszykarze gdańscy w siedmiu dotychczas rozegranych spotkaniach mistrzowskich, ponieśli tylko jedną porażkę. Ich gra opiera się przede wszystkim na najlepszym aktualnie koszykarzu naszego kraju — Jurkiewiczu. Zawodnik ten w każdym meczu zdobywa większą część punktów dla swojej drużyny i prowadzi zdecydowanie na liście najlepszych strzelców sezonu 1971/72.

Wydaje się, że wynik spotkania Lech — Wybrzeże, zależeć będzie głównie od tego, na ile poznaniacy potrafią wyłączyć z gry Jurkiewicza i przeszkodzić mu w zdobyciu większej liczby punktów. Nie będzie to łatwe, gdyż trener Haglauder nie dysponuje zbyt wie-

loma, pełnowartościowymi zawodnikami. Dwaj doskonali koszykarze Chojnacki i Glinka są nadal wyłączeni z gry (kontuzje).

Również niedzielny pojedynek z Polonią (godz. 19.30) nie będzie łatwy. Warszawiacy grają w tym sezonie bardzo dobrze, a ich ostatnie zwycięstwo nad Legią było bardzo przekonujące. Lech i Polonia od wielu już lat toczą zacietę pojedynek o prymat w swojej federacji (Kolejarz) i należy się spodziewać, że niedzielny mecz będzie również niezwykle ciekawy.

Poza występami koszykarzy Lecha odcina się w Poznaniu w sobotę i niedzielę cztery mecze o mistrzostwo I ligi koszykarskiej. Przeciwnikiem kolejarek będzie AZS Lublin zaś AZS Poznań gra ze Spójnią Gdańsk. W znacznie korzystniejszej sytuacji są koszykarze Lecha, które powinny bez większych trudności rozstrzygnąć oboj pojedynek na swoją korzyść. Akademicki z Lublina nie wygrał już jeszcze ani jednego spotkania w tym sezonie i są niewątpliwie najsłabszą drużyną w I lidze. Znacznie trudniejsze zadanie czeka AZS. Spójnia doświadczonego zespołu o czym najlepiej mogliśmy się przekonać dwa tygodnie temu, kiedy to gdańszczanki stoczyły zwycięską pojedynek z Lechem. AZS gra w sobotę w sali przy ul. Młynskiej o godz. 17.30 a w niedzielę o godz. 16 zaś Lech w sali przy ul. Chwiałkowskiej w sobotę o godz. 19.30 a w niedzielę o godz. 17.

W II lidze koszykarze Warta wyjeżdża do AZS-ów: Toruń i PW W-wa, natomiast AZS P-ń i Stal Ostrów grają u siebie z AZS-em i Spójnią Gdańsk. Koszykarze Olimpii wystąpią w Gdańsku, gdzie zmierzą się z miejscowym AZS-em. (5)

Dłiska reczna

Trudne zadanie Grunwaldu

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn trwają już kilka tygodni a dopiero w sobotę aktualni mistrzowie Polski — Grunwald, po raz pierwszy w tym sezonie zaprezentują się własnej publiczności. Wystąpią oni prawie w najbliższym składzie z Dybolem, Kozłowskim i Olejniczkami, którzy są zdrowi i już trenują. Nie wyjaśniona jest jeszcze sprawa Kulczyka o którego ewentualnym udziale w meczu zdecydował lekarz.

W sobotę Grunwald gra o godz. 17 z Anilą Łódź, zespołem który jest prawdziwą rewelacją tegorocznych rozgrywek, nie przegrał jeszcze ani jednego spotkania i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. Mamy nadzieję, że właśnie Grunwald będzie drużyną, która przerwie pasmo zwycięstw zespołu Łódź. Drugi przeciwnik poznania ków Lechia Gdańsk (niedziela godz. 12) jest znacznie słabszy i w tym meczu poznaniacy są zdecydowanie faworytami.

Sekretariat WKS Grunwald, zawiadamia za naszym pośrednictwem, że bilety sprzedawane będą wyłącznie w kasach hali przy ul. Marcelesińskiej w sobotę o godz. 13.30, a w niedzielę o 9. Bramy hali zostaną zamknięte 10 minut przed rozpoczęciem spotkania.

Piłkarki ręczne Przemysława swoje kolejne mecze o mistrzostwo I ligi rozegrają w Szczecinie z miejscową Pogonią — aktualnym liderem. (5)

Boks

22 reprezentantów na mecz z Halle

Jedną z ciekawych prób stwierdzenia postępu i poziomu młodzieżowych zespołów bokserkich okręgu poznańskiego, będą dwa interesujące zapowiadające się pojedynki drużyn Poznania i Halle (NRD).

Na ringu w Pile, (w niedzielę o godz. 11) do obrony barw polskich wystąpią w kolejności wag następujących pięściarzy: Stasiak (Olimpia), Aleksandrak (Prosta), Wojtyśkowski (Budowlani), Przybylski (Zagłębie), Szymkowiak i Łakomy — obaj z Olimpii, Leszka i Wośk z Prosy, Zamelski (Polonia Leszno), Wojtas i Kostyra z Prosy. Na sekundantów wyznaczono Dornę i Młynarczyka.

W spotkaniu rewanżowym (30 bm. o godz. 19 w hali Olimpii przy ul. Promiennej) wystąpią w barwach Poznania: Woliński (Budowlani), Nowak, Grelak i Kołodziejczak — wszyscy z Olimpii, Goleczyk (Ostrowia), Pakula i Kafelski z Olimpii, Staszak (Zagłębie) oraz trzech reprezentantów Olimpii: Wiśniewski, Drewniak i Rybski. Drużynie sekundować będzie Sobkowiak. (p)

Trenerzy wybiorą sprzęt dla kolarzy

Do Mediolanu udali się dwaj trenerzy naszej kadry kolarskiej: Andrzej Trochanowski, odpowiedzialny za przygotowanie do Węgrów Pokoju i Stefan Borcz — trener torowców. Dokonają oni lustracji sprzętu kolarskiego wystawianego na dorocznym targach zagranicznych firm w Mediolanie i zdecydują o wyborze rowerów i części zapasowych, z których korzystać będą nasi najlepsi zawodnicy. PAP

dalekopisem

ROZPOCZĄŁ SIĘ TURNIEJ „MOSKWA-71”

W stolicy Kraju Rad rozpoczęła się impreza szachowa o obsadzie nie notowanej od dziesięciu lat. W turnieju tym poświęconym pamięci championa Aleksandra Aljechina, startują arcymistrzowie najwyższej światowej klasy. Oto czołowe nazwiska: mistrz świata Spasski, eksmistrzowie — Petrosjan, Tal i Smyslow, Pretendenci Korczoi i Uhlmann (NRD), Także R. Byrne (USA), Horst (CSRS), Olafsson (Islandia), Ogółem 18 zawodników. Arcymistrz Robert Fischer z USA odmówił udziału tłumacząc się przygotowaniem do meczu ze Spasskim, który ma się odbyć w maju przyszłego roku. (nt)

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW

W drugim dniu drużynowych szermierczych mistrzostw Polski juniorów, rozgrywanych we Wrocławiu, turniej fletowy chłopaków wygrał GKS Katowice przed Legią Warszawa, Nadodrzem Zielona Góra i KKS Kraków.

PORAŻKA PIŁKARZY GÓRNIKA

W swym drugim występie w Szkocji piłkarze Górnik Zabrze przegrali w śróde w Edynburgu z

człowym zespołem I ligi szkockiej Hearts 1:2 (1:1). Honorową bramkę dla zabrzan zdobył Deja.

DOGODNE WARUNKI

Z każdym rokiem powiększa się baza umożliwiająca masową rekreację fizyczną załóg górniczych. Posiadają one obecnie do swej dyspozycji 107 stadionów i boisk sportowych, 72 boiska do koszykówki, 236 placów do piłki siatkowej, 58 basenów kąpielowych otwartych i krytych, 53 hale i sale sportowe, 7 sztucznych lodowisk i wiele innych urządzeń.

REKORD AUSTRALIAJSKIEJ PIŁKARKI

Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Melbourne Australijka Pamela Kilborn — Ryan pobila rekord świata w biegu na 200 m ppł. wynikiem 25.7. Poprzedni rekord był gorszy o 0.1 sek. Ustanowiła go także Kilborn w 1969 r. Jej rezultat wyrównały następnie w 1970 r. Polka Teresa Sukniewicz i reprezentantka NRD Annelise Ehrhardt — Jahns.

O „PUCHAR ŚWIATA” W PIŁCE RĘCZNEJ

Podczas rozgrywanego w Sztokholmie w bardzo silnej obsadzie turnieju o „Puchar świata” reprezentacja Związku Radzieckiego po konata niespodziewanie wicemistrzów świata — siódemkę NRD 17:16 (8:10). W drugim spotkaniu tej samej grupy eliminacyjnej Jugosławia wygrała z Norwegią 13:11 (10:6). (o-b)

J. SIEMIONOW



— Proszę niech pan wejdzie — powiedział mężczyzna i Pleischnier zaszedł do mieszkania chociaż nie miał prawa tego robić dopóki nie usłyszał odzewu: „Dziwne, byłem w domu, ale on widocznie pomylił numer”. Oszalałająca atmosfera wolności, zrobiła profesorowi Pleischnierowi złośliwy kawał: konspiracyjny lokal radzieckiego wywiadowcy został zdemaskowany przez hitlerowców i obecnie tajniacy Muellera, posiadający szwajcarskie paszporty, oczekiwali „gości”. Pierwszym gościem okazał się łącznik Stirlitz profesor Pleischnier.

— No — zapytał wysoki mężczyzna, gdy weszli do pokoju. Co z nim tam?

— Proszę — powiedział Pleischnier oddając mu małą ampulkę — tutaj jest wszystko powiedziane.

To go uratowało: Niemcy nie znali ani hasła, ani tych ewentualnych ludzi, którzy powinni byli przyjść tutaj. Dlatego podjęto decyzję: jeśli łącznik nie wejdzie bez odzewu trzeba go pochwylić i uspiwsiwy wywieźć do Niemiec. Jeśli natomiast nawiąże z nimi kontakt, będą go śledzić i w ten sposób zdemaskują głównego rezydenta.

Wysoki człowiek wszedł do sąsiedniego pokoju. Otworzył ampulkę i położył na stole bibułę do papierosów. Cyfry składały się na meldunek. Takie same cyfry znajdowały się obecnie w centrum deszyfrowania w Gestapo w Berlinie, właśnie tym szyfrem były przekazywane doniesienia radzieckiej radiotelegrafistki, która wyraziła zgodę pracować dla Rzeszy.

Wysoki mężczyzna podał meldunek swemu pomocnikowi i powiedział:

— Szybko do ambasady. Przekaż naszym, żeby zorganizowali obserwację tego typu. Zatrzymam go i postaram się z nim porozmawiać — to dyktant, nim się widocznie jedynie posługują, ja go już rozruszam...

(Z partyjnej charakterystyki członka NSDAP od 1944 r. Barbary Bekker, unterscharfuhrera SS (IV wydział RSHA): „Prawdziwa aryjka. Charakter norycki, zrównoważona. Wypełnia bez zarzutu obowiązki służbowe. Z towarzyskami pracy przyjaźlińska. Sportsmenka. Bezlitosna w stosunku do wrogów Rzeszy. Niezależna. Związków kompromitujących ją nie zauważono...

Kaet chodziła po pokoju kłósząc syna. W czasie nieobecności Stirlitz, tak jak on zapowiedział — przeniesiono ją do zakonspirowanego mieszkania Gestapo, gdzie zmontowano niedużą, ale mocną radiostację. Kaet patrzyła na twarz śpiącego chłopaka i myślała: „Wszystkiego w życiu trzeba się uczyć: jak przygotowywać jajecznicę, i jak szukać książek w katalogu, matematyki trzeba się uczyć tym bardziej. A macierzyństwa uczyć się nie trzeba...

— Nawołujemy ludzi do naturalności — powiedziała jej kiedyś strażniczka, Freulein Barbara. Była jeszcze zupełnie młoda i lubiła pogawędzić przed kolacją. Żołnierz SS Helmut mieszkający w sąsiednim pokoju nakrywał stół na trzy osoby, żeby uczcić dwudziestopięciolate wychowanki Hitlerjugend. W czasie tej uroczystej kolacji z ziemniakami i gulaszem Barbara powiedziała, że gdy Niemcy wygrają wojnę, kobiety będą mogły nareszcie zająć się swoją pracą — porzucić armię i przemysł i zacząć zakładając duże niemieckie rodziny.

— Rodzić i karmić — oto zadanie kobiety — mówiła Barbara — wszystko pozostałe to chimery, wymyślone przez zgnile burżuazyjne demokracje i reżim stalinowski. Ludzie powinni stać się zdrowymi i silnymi. Nie ma nic dzisiaj czystszyego niż instynkty zwierzęce. Nie boję się mówić na ten temat otwarcie.

— Jak to rozumieć — zainteresował się ponuro Helmut — niedawno po wyleczeniu frontowej rany odesłany do służby tyłowej. — Dzisiaj ze mną, jutro z drugim, a pojutrze z trzecim?

— To byłaby podłość — odpowiedziała Barbara zmarszczywszy się pogardliwie. — Rodzina jest rzeczą świętą i nienaruszalną. Ale czy w łóżku, z mężem, głową rodziny nie mogą tak nacieszyć się miłością, jak gdyby był on i tym drugim i trzecim i czwartym? Trzeba wyzwoić się od uczucia wstydu — to też chimera... Pani zapewne nie zgadza się ze mną? — zapytała zwracając się do Kaet.

Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Poznań - Nowe Miasto

podaje do wiadomości wszystkim administratorom, dozorcóm i mieszkańcom nieruchomości na terenie dzielnicy Nowe Miasto że mogą bezpłatnie zaopatrzyć się

w żwir do akcji zimowej

w następujących punktach:

- ul. Forteczna, końcowy przystanek autobusowy,
- ul. Starolecka — Głuszyna ostatni przystanek autobusowy,
- ul. Starolecka przy Szkole Podstawowej,
- ul. Minikowo — Ożarówka,
- ul. Tylna Chwaliszewska,
- ul. Krańcowa przy kładce dla pieszych,
- ul. Główna — Rynek Wschodni,
- ul. Warszawska — Goplańska,
- ul. Inowrocławska przy Szkole Podstawowej,
- ul. Szpaków przy Szkole Podstawowej,
- ul. Majakowskiego przy Browarze,
- ul. Cybińska,
- ul. Szczepankowo przy Szkole Podstawowej,
- ul. Obotrycka przy Szkole Podstawowej.

M9042

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” w Poznaniu

POSZUKUJE PILNIE na terenie miasta Poznania

POMIESZCZENIA o powierzchni ok. 80 m² z przeznaczeniem na archiwum zakładowe.

Oferty przyjmuje Dział Nadzoru Gospodarczego i Zaopatrzenia PUPiK „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, I piętro, pokój 15. M8979

Pracownicy poszukiwani

MASZYNISTKĘ zatrudni zaraz Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19, zgłoszenia pokój 18. K9289

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Czerwonaku, ul. Gdyska nr 31 — zatrudni zaraz **MASARZĄ** w masarni w Owinskich.

Dogodny dojazd autobusem lub pociągiem z Poznania oraz z kierunku Wągrowca.

Wynagrodzenie zgodne z zbiorowym układem pracy dla pracowników spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu w kwalifikacji kandydata od 6,80 zł do 8 zł plus premia 40 proc. za osiągnięcia planowych wskaźników oraz 15 proc. za jakość produkcji.

Zgłoszenia w kadrach Spółdzielni, względnie u kierownika masarni w Owinskich. K8832

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu — przyjmie zaraz na bardzo dobrych warunkach następujących pracowników do pracy w produkcji i gospodarcze narzędziowej:

- SZLIFIERZ,
- OSTRZARZ,
- TOKARZ,
- ŚLUSARZ,
- SPAWACZ z uprawnieniami.

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w przemyśle metalowym.

Zgłoszenia pisemne, telefoniczne i osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego WSK, Poznań, ul. Rokietnicka 5, telefon 670-061, wewn. 19. K8718

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do magazynu hutniczego — zatrudni natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K8968

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni natychmiast:

- **KIEROWNIKA MAGAZYNU** dużej budowy w Stupcy — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka na odcinku gospodarki materiałowej,
- **STARSZĄ KSIĘGOWĄ** w pionie księgowo-finansowym zarządu przedsiębiorstwa — z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką w księgowości.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr PFBP, Poznań, ul. Ratajczaka 46, pok. 22. K9034

KONSTRUKTORÓW z wyższym wykształceniem technicznym i co najmniej 3-letnią praktyką zawodową, w tym jednego ze znajomością hydrauliki siłowej — zatrudni natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K8984

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — przyjmie zaraz do pracy na zmianę nocną — **WOZNEGO - PORTIERA**.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Osobowy w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pokój 115, w godzinach od 11-13. K8839

Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział w Poznaniu

podaje do wiadomości, że przyjmuje zgłoszenia na

kurs przygotowawczy

do egzaminu na uprawnienia budowlane dla elektryków.

Kurs rozpocznie się w pierwszej połowie grudnia b.r.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 30 listopada br. Informacji udziela sekretariat SEP w Domu Technika Al. Stalingradzka 5/9 pok. 108, tel. 545-84. K9207

Miejskie

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14

ZAKUPI

WYTWORNICĘ

PARY TECHNOLOGICZNEJ o ciśnieniu roboczym około 8 atmosfer i wydajności pary nasyconej około 150 kg/godz.

Urządzenie ma służyć do podgrzewania cysterń z bitumem. Oferty składać w Dziale Inwestycji Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, przy ulicy Północnej 14. K9026

Praca Nauka

Przyjmę ucznia w zawodzie rusznikarskim Józef Oborski, Poznań, Wawrzyniaka 3. 23551g

Zatrudnię pomoc domową dochodzącą. Zgłoszenia poniedziałki, środy, piątki w godz. od 17 do 19. Winogrody, Osiedle Przyjaźni 2 A m. 8. 23927g

Opiekunkę do dwójga dzieci poszukuję zaraz. Warunki dobre. Osiedle Piastowskie 31 m. 36. Zgłoszenia w godz. 18-20. 24850g

Panią dochodzącą do lekich prac domowych zatrudnię. Zgłoszenia, Lodo wa 20 m. 9, po godz. 17. 24717g

Poprowadzę sprawy biurowe — księgowość na pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 1897p.

Poszukuję opiekunki do dziecka, najchętniej z dzielnicy Jeżyce. Telefon 334-19. 23737g

Kulturalna emerytka, zapiekuje się starszym dzieckiem w godz. popołudniowych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23804g

Uczeń w zawodzie ślusarsko-narzędziowym, potrzebny. Poznań, Staszica 21, warsztat. 23966g

Księgową, przyjmie pracę po południu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24019g.

Poszukuję pracy chałupniczkiej (nie szycie). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23949g.

Opiekunkę do 19-miesięcznego dziecka — przyjmie 8 godzin dziennie (dochođenje lub dowiezienie). Ul. Staszica 8 m. 23, od godz. 16-20. 23886g

Przyjmę pracę 4 dni w tygodniu, lub chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24043g.

Introligator, przyjmie pracę zleconą. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 24025g.

Gospoia, względnie pomoc domowa, potrzebna na probostwo w miasteczku niedaleko Poznania. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Jankowska — Poznań, Czerwonej Armii 39 m. 11. 23927g

Matematyczna sprawność w obliczeniach oraz dobre opanowanie języka polskiego, zwłaszcza do egzaminów (klasa VIII lub maturzysty) — zdobądź się pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Lampę 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 18-20. 23907g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego, tel. 672-502. 24297g

Kupno Sprzedaż

Kupię motorower Simson. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23966g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska. Armii Czerwonej 61, w podwórzu. 21651g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke. Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 24314g

Znaczniki pocztowe PRL czyste lub stemplowane roczniki 1980-1970 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 126g.

Sprzedam 5 miesięcznego rasowego owczarka alaskiego. Osiedle Jagiellońskie 4 m. 1. 24903g

Sprzedam skuter „Osa 175” w dobrym stanie. Swarzędz ul. Słoneczna 9. 1886p

Sprzedam barak ocieplany o wymiarach 5x8 m. Informacje telefonicznie: tel. 500-74, po godz. 16. 23759g

Sprzedam motocykl MZ 250/1, stan bardzo dobry. B. Macioszek, Goleczewo, ul. Dworcowa 21. 23790g

Sprzedam przyczepę motocyklową, kola 19, nowa, eksponat targowy. Tel. 545-50, godz. 16-18, prócz niedziel. 23797g

Sprzedam magiel elektryczny, gazową maszynę bebnową, prężniki i inne urządzenia pralnicze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 23864g.

Fortepian krótki, sprzedam. Ul. Grodziska 13 m. 1, godz. 17-20. 23729g

Piece trocinaki — sprzedam. Poznań — Rataje, ul. Zamenhofska 5. 23798g

Sypialnię, szafę 3-drzwiową, maszynę nową do szycia, tanio sprzedam. Sokoła 7 m. 6. 23931g

Sprzedam futro miewskie — nutrie. Ul. Kolejowa 45 m. 3. 23845g

Sprzedam stół i cztery krzesła — ciemne na wysoki polysk. Poznań, Jarochowskiego 40 m. 7, w godz. 19-20. 23855g

Sprzedam okazynie fotele, rentgen, dentystyczny. Jarochowskiego 8 m. 4. 23858g

Sprzedam męskie futro, piżmaki, ubranie, obuwie i inne rzeczy. Warszawska 155, godz. 12-16. 23907g

Sprzedam pianino czarne, metalowa płyta. Tel. 572-11 wewn. 560. 23910g

Samochody

Skodę 1000 MB dobrym stanie sprzedam. Telefon 45-347. 24511g

Spieszenie sprzedam Skodę S100 Standard. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 23802g.

Lokale

Lekarz obcokrajowiec poszukuje niekierującego pokoju z wygodami. Tel. 562-08. 24897g

Pani pracująca, poszukuje umeblowanego pokoju. Telefon 214-09, wtorki, czwartki, piątki, w godz. 17-21 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23773g

2-pokojowe mieszkanie w Łazienkach, do II ptr., kupię w centrum Poznania. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 23938g.

Rydgosze Pokój z kuchnią, łazienką, w nowym budownictwie — zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 23848g.

Rencistka, poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 23899g.

Pokój kuchnia (34 m²), no we budownictwo kwaterek, zamienie na 2 pokoje, kuchnia lub większe do II ptr. korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24781g.

Członek Spółdzielni Własnościowej na M-6 w Poznaniu, wynajmie mieszkanie na 2-3 lata. Czynsz z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 179g.

Zamienie mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, front na pokój kuchnia, łazienka, również samodzielną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24156g.

Młodemu pracującemu wspólny pokój wynajmie. Raclawicka 87. 24777g

Zamienie pokój z małą kuchnią z przynależnościami, samodzielną, w Kościanie — na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 24048g.

Samodzielną mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz o łącznej kubaturze 63 m³ — na dwie kawalerki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24048g.

Hurtownia Artykułów Metalowych

„ELMET”

Poznań, ul. Szewska 16

oraz Oddział Szczepiornko k. Kalisza

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY —

PRZEDSIĘBIORSTWOM HANDLU DETALICZNEGO

artykuły instalacyjne z importu
oraz produkcji krajowej

- ♦ wanny kąpielowe żeliwne,
- ♦ zlewozmywaki dwukomorowe,
- ♦ zlewozmywaki jednokomorowe z płytą ociekową,
- ♦ zlewy żeliwne i stalowe,
- ♦ płuczki,
- ♦ hydrofony CSRS 200-litrowe,
- ♦ kuchenki gazowe 2 i 3-piomienne,
- ♦ piece c. o. żeliwne K. W. D. 0,7, 1,1, 1,5 m² (ulepszony typ Camino).

K8764

Matrymonialne

Pani stanu wolnego, bezdzietna, lat 25, z średnim wykształceniem, pozna na na do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23553g

Panna po trzydziestce z własnym mieszkaniem, pozna kawalerka do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23557g.

Samotna z mieszkaniem, pozna pana kulturalnego, uczciwego do lat 55, minimum średnie wykształcenie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23641g.

Kawaler lat 43, wykształcenie techniczne, z mieszkaniem w śródmieściu, posiadający uprawnienia na zakład rzemieślniczy, pozna odpowiednią panią, stan obywatela, zdecydowaną na szybkie małżeństwo. Panie z prowincji mile widziane. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 23866g.

Wdowiec bezdzietny lat 64, renta i mieszkanie w Poznaniu, ożeni się z wdową samotną, rencistką do lat 60. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23776g

Panna lat 24, wykształcenie średnie, mieszkanie w Poznaniu — pozna kawalerka o wroście około 180 cm, z wykształceniem lub z zawodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23811g

Do lat 42, inteligentna, zgrabna, średnie wykształcenie — pozna 45-letnią o podobnych zaletach. Dyskrekcje zapewniam. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 23868g

Dwóch panów, wyższe wykształcenie, na stanowiskach — pozna w celu matrymonialnym panie do lat 26. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23939g

Zguby Różne

Zaginal pies owczarek alaski. Odprowadzić za nagrodą. Poznań, Wojska Polskiego 45. 156g

Zaginal pekińczyk biało-brazowy. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Ostrzegam przed kupnem. Kolejowa 6a, Śniegola. 215g

Naprawa parasoli. Poznań Rybaki 9. 23724g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 22717g

Łodówki naprawiam. tel. 31-607. 24185g

Cerownia artystyczna. Ła zarz, Engla 11. 23403g

Przepisuje na maszynie. Tel. 670-337. 23618g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze nasz kochany ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 66 sp.

STANISŁAW DOPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 3 m. 2. 189g

† Dnia 24 listopada 1971 roku po krótkich ale ciężkich cierpieniach opatrzonej Sakramentami św. w wieku lat 78, po pracowitym i pełnym poświęceniu życiu zmarł nasz najdroższy, niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, kuzyn i wujek sp.

WOJCIECH JAWORSKI

powstaniec wielkopolski pierwszy burmistrz Koźmina po wyzwoleniu z okupacji hitlerowskiej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 14 w Koźminie z domu żałoby.

W nieutulonym smutku pogrążona

RODZINA

Koźmin, Stary Rynek 19. 137g

† Dnia 23 listopada 1971 r. zakończyła nagle pełne poświęcenia życie kochana matka, teściowa i babcia

JANINA LECHLT

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 26 bm. o godz. 12 z kaplicy na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córka z mężem i dziećmi

Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 3. 219g

† Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła śmiercią tragiczną opatrzonej Sakramentami św. moja najwspanialsza towarzysząca życia i nasza najdroższa i najtroskliwsza mamusia sp.

mgr WANDA KURZYŃSKA

długoletnia nauczycielka i wychowawczyni młodzieży i Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 listopada 1971 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W smutku pogrążony

mąż z córką i synem

Leszno, ul. Paderewskiego 5. 161g

W dniu 24 listopada 1971 r. zmarła po długich cierpieniach

JADWIGA BRZOSTOWSKA

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

mąż z córką

Poznań, Gdańska 16 m. 1. 149g

Dnia 25 listopada 1971 r. po długich cierpieniach zmarła w wieku lat 63 nasza droga matka, teściowa i babunia

ANNA WŁODARCZAK

z domu GASZEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć i wnuczek

Poznań, ul. Golezowska 24 m. 1. 230g

Dnia 23. 11. 1971 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

STEFAN KALUŻNY

W zmarłym straciłmy dobrego kolegę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu.

193g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski.

• Telefon: centrala 611-21 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09

Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretariat redakcji — 454-85. Sekretariat — 454-09. Dział miejski — 655-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 655-16 i 611-21. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Rekopiesów nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3 • Prenumerata. Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (79 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem bankietów PKO — PUPiK „Ruch” Poznań, Zwierzyniecka 9 na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listownie i urzędowo pocztowo.

Z-8

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 281 (8634) 26 XI 1971

TEATRY

POLSKI — g. 16 i 19 przedstawienia zamknięte
NOWY — g. 19 „Koniec księgi VI”
OPERA — g. 19 „Tosca”
OPERETKA — g. 19 „Roxy”
MARCINEK — g. 19 „Wanda”

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 30 „Damski gang” (ang. 16 l.), g. 15, 17, 30 „Fautyna” (wl. 16 l.)
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 20, 15 „Narcyzowa pirata” (fr. 18 l.), g. 17, 30 „Wyzwolenie” (cz. III — radz. 14 l.)
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15 „Ringo Kid” (USA 14 l.), g. 17, 30 „Erotyzmo” (fr. 16 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Jesteś już mężczyzną” (USA 18 l.)
GRUNWALD — g. 15, 17 „Nieśmiertelni Flap” (USA 14 l.), g. 19, 30 „Pożądanie zwane Anadą” (czesko-ameryk. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Buntownik bez powodu” (USA 16 l.)
KOSMOS — g. 17 „Piękna Angelika” (fr. 16 l.), g. 19, 30 „SDKF” „Jubilack” („Szymon z pustyni”), „Matka Joanna od aniołów”
MALTA — g. 17 „Wielki wyścig” (USA 11 l.), g. 20 „Zakochana wiedźma” (wl. 18 l.)
MINIATURA — g. 15, 17, 30 „Hibernatus” (fr. 11 l.), g. 19, 30 „Teoria uwodzenia” (czesko-sł. 18 l.)
OSIEDLE — g. 17, 19, 30 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 14 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 30 „Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.)
PALACOWE — g. 15 „Zandam się żeni” (fr. 11 l.), g. 17, 30 „Matnia” (ang. 18 l.)
PRZYJAZN — g. 15, 17, 30 „Winnetou” I s. (dug. 11 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” (fr. 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” (p-1 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Hombre” (USA 14 l.)
TECZA — g. 17, 19, 30 „Ruchomy cel” (USA 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 30 „Motodrama” (mol. 11 l.), g. 15 i 20 seanse zamknięte
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 15, 16, 18, 19, 30 „Lekarz kasy chorych” (wl. 16 l.)
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Był tu Willy Boy” (USA 16 l.)
WŁÓKNIARZ (Stęszew) — g. 18 „Gwałenie z IV laboratorium” (fr. 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Zemsta” (p-1 12 l.), g. 17, 19, 30 „Miłość nad morzem” (fr. 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Półwysep Bałkański — Jugosławia — Rumunia — Bułgaria”

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — II Koncert „Pro Sinfonica” I stopnia, dyrygent — Renard Czarkowski, solista — Waldemar Kurkowiak — skrzypce.

CZYRY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Międzych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-6; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103) tel. 566-63, podstacje: w Luboniu tel. 66; w Swarzędzu tel. 299 i 726-66 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 12-7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.
Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 17-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 67); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i 592-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel. 538-18.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba), dyżury nocne: Główna 53, Starolecka 79, Dzierżyńskiego 394.
Miejska Iechnia dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.50 Reportaż na zamówienie; 8.05 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać na świecie; 8.30 Dzień do bry, zaczynamy; 8.45 W kilku taktych, w kilku słowach; 9 Dla klasy V (jęz. polski); „Cztery pancerni i pies” — słuch.; 9.30 Na bar monieje ustnej gra Larry Adler; 9.40 Dla przedszkolki „Chmurki” — z cyklu: z wierszem i piosenką; 10.05 „Złoty krzyż” — fragment 5 pow.; 10.25 Muz. operowa; 10.30 Chorozy weneryczne nadal groźne; 11 Dla kl. II liceum (jęz. pol-
ski) „Teatr Williama Szekspira” — słuch.; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) „Co muzyka wyraża”; 13.30 Swojskie melodie. Gra zespołu akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Reportaż K. Usarek „3,5 promi le we krwi”; 14.30 Kompozytor ty godnia — Henry Pourcel; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn po pularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.40 Listy, spotkania, telefony; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Miasto wsi — wieś miastu; 19.30 Kone. żywe; 20.30 Transm. meczu bokserskiego Polska-NRD z Poczdamu; 21 Gospodarskie roz mowy; 21.15 600 sekund z Zespo- lem Benona Hardgo; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Z muzyki kameralnej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 3.
PROGRAM II: Fala 407 i UKF 69.74 MHz; 7.50 Gra Mała Ork. De- ta p/d H. Beimeika; 8.10 Nowości Wyd. Poznańskiego; 8.35 Mapa bo- haterstwa — Sosnowiec; 8.50 Pol- skie melodie ludowe; 9 Z muz. ba- letowej; 9.35 Z życia ZSRK; 9.55 Kone. z nagrań Ork. Mandolin- istów Łódzkiej Rozgł. PR; 10.25 „Sztubacy” opow.; 10.45 Soliści z orkiestrą — koncert; 12.10 Repor- taż dnia; 13 Czas dobrych gospodar- dzy; 13.15 Aud. dla młodzieży; 13.30 Śpiewa Urszula Sipińska; 13.40 „Pamiętnik komunisty” — fragm. i wspomnień K. Małeckiego; 14.05 „Pamił mości panowie” — mu- zyczne konfrontacje; 14.45 „Błękiet na sztafeta”; 15 Pieśni Stanisława Moniuszki; 15.20 Kwadrans pol- skich przebojów; 15.35 Czytamy „Ruch muzyczny”; 17.15 „Najlepsi siatkarze Calisi” — aud. sport.; 17.25 Pozn. konc. żywe; 17.55 Ra- dioexpress; 18.10 Felieton aktualny

Jak się podrywa autorytet własny i cudzy

Rok 1970 był dla Stęszewa rokiem podwójnego zwycięstwa. Został wojewódzkim Mistrzem Gospodarności, a także zajął czołową pozycję w konkursie na najlepszą miejscowość letniego sezonu turystycznego. Ze zwycięstwem wiąza się profity, w pierwszym konkursie przyznano więc miastu 1 800 000 złotych nagrody z przeznaczeniem na cele gospo- darki komunalnej oraz modernizację bazy turystycznej.

W sprawie drugiego zaś Wo- jewódzki Komitet Kultury Fi- zycznej i Turystyki w Pozna- niu (w oparciu o pismo Głównego Komitetu Kultury Fizycz- nej i Turystyki nr RT-1-074/ 70 z dnia 30. X. 1970 r.) po- informował Prez. MRN w Stę- szewie iż

„(...) miasto Stęszew w wyniku konkursu centralnego w grupie miejscowości o znaczeniu regionalnym otrzymało: nagrodę Ministra Gospodarki Komunalnej (...) w wysokości 100 tys. złotych oraz na- godę Ministra Łączności na po- większenie centrali telefonicznej ze 100 do 200 numerów, w wyso- kości 200 tys. złotych. Ponadto (...) Minister Łączności przyznał dla pracowników urzędu pocztowego na cele kulturalne, socjalne lub portowe sumę 5000 zł”.

Nagrody pieniężne miały zo- stać przekazane po podaniu nazwy banku i numeru konta.

Na zakończenie listu gratu- lacje od WKFiT z okazji od- niesionego zwycięstwa i przy- znanej nagrody.

Nagroda MGK została zreali- zowana w formie zwiększe- nia budżetu województwa po- znańskiego z przeznaczeniem 100 tys. złotych na remonty urządzeń komunalnych m. Stę- szewa. Na drugą czekano cierp- liwie miesiąc, dwa, ponad pół roku, by wreszcie 24 sierpnia br. poznański WKFiT, powo- łując się na wspomnianą na- grodę, przysłał z Warszawy przypomniat Departamentowi Turystyki GKFiT, że Stę- szew nagrody dotychczas nie otrzymał.

W nadesłanej odpowiedzi poinformowano m. in. że:

„Co do nagrody Min. Łączności Departament Turystyki wyjaśnił, że protokół Centralnej Komisji Konkursów z 19/20 października 1970 r., istniejący, zawierał suges- tie komisji pod adresem Minister- stwa Łączności, by przyznać dla urzędu pocztowego w Stęszewie 200 tys. zł na rozbudowę centrali telefonicznej (...). Ministerstwo Łączności jednak jako fundator tych nagród, kierując się swoim wewnętrznym regulaminem, nie podzielił tej sugestii, przyznając nagrody urzędowi pocztowemu w miejscowościach w grupie I-II, które zajęły miejsca 1-3”.

Ogłoszenie konkursu przez szanowane skądinąd instytu- cje i zachęcenie miast do ubie- gania się o wysokie, bo kilku- settyśięczne nagrody, jest chy- ba sprawą zbyt dużej wagi, aby można było traktować ją niepoważnie. Trudno wierzyć aby tylko sugestie komi- sji, dotyczące rozdziału na- gród, upoważniały GKFiT do oficjalnego zawiadomienia na piśmie zwycięzcę o wysokości przyznanej nagrody. Każdy konkurs ma własny regulamin i zgodnie z nim należy dzia-
łać, fundator zaś z nim ofia- ruje nagrodę na konkurs, po- winien zapoznać się z wlas- nym, wewnętrznym regulami- nem. Jeśli natomiast czegoś nie dopatrzył, nie można za- to karać później innych, wyco- fywać fundacji lub zmieniać jej przeznaczenia. Na to wszys- tko jest dość czasu przed ogłoszeniem nie tylko wyni- ków ale i warunków konkur- su.

Ze Stęszewa zakpiono i wy- rządono mu krzywdę. Skrzyw- dzeni zostali również wszyscy, którzy konkurs ogłosili, patro- nowali mu, oceniali wyniki współzawodnictwa, „rozdawa- li” nagrody. Jednym nieprze- myślanym krokiem poderwano ich autorytet. (zd)

AKTUALNOŚCI

Joanna i Mieczysław Jelo- nek, zamieszkali przy ul. Mazo- wieckiej 61 obchodzili ostatnio 50-lecie życia małżeńskiego. Wychowali czworo dzieci, docze- kali się ośmiu wnuków. Pp. Jelonkowie są stałymi czytelnikami „Głosu”. Z okazji Złotych Go- dów życzymy im wszystkiego naj- lepszego. (js)

Do końca listopada miał trwać remont wewnątrz muzeum w Rogalinie. Jak się obecnie do- wiadujemy, termin ten nieco się wydłuży. W związku z tym mu- zeum będzie zamknięte dla pu- bliczności jeszcze do 15 grud- nia. (c)

Usuwani śniegu
W środę zima opanowała na- dobre nasze miasto. Do pracy ruszyły brygady, by w najwa- żniejszych punktach oczyścić Poznań z nadmiaru śniegu. Na zdjęciu — wywożenie śnie- gu sprzed Arsenalu na St. Rynku.
Fot. — K. Przychodzki



F. Fornalczyka; 18.20 Sonda — dzwilkowy przegląd społeczno-eko- nomiczny; 19.15 Język angielski; 19.30 Kone. symf. z nagrań G. Sze- la; 21.20 „Taniec z diablem” — poe- mat G. Walczaka; 21.30 Mel. roz- rywkowe; 22.33 „Korowód” — ma- gazyn piosenek; 22.33 Polski musi- cal pilnie poszukiwany; 23.23 Kone. muz. tan. i rozrywk.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikroreceptal zespołu „Bembek”; 8.05 Mój magnetofon — aud. W. Manna; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Półtora parseka” — powieść; 9.10 W. A. Mozart: Symfonia C-dur; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Łódzka mieszańka firmowa; 10 Deutscher im Funk — język nie- miecki; 10.15 Aud. Radio ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Szaleń- stwo Almayera” — powieść; 12.30 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej an- tenie; 15 Piaty do brida — gawe- da; 15.10 Album muzyki uniwersal- nej; 15.35 Kwadrans ze znakami za- pytania; 15.50 Spotkanie z Mireille Mathieu; 16.15 „Złote” płyty „Polskich nagrań”; 16.30 Manuel de Falla — 3 tańce z baletu „Trój- kąt kapeluszy”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Półtora parseka” — powieść; 17.40 Przeboje z kabaretów; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 M. Ravel — Menuet antycz- ny; 18.35 Mój magnetofon; 19 Po- wieść w wvd, dżw. „Jalka”; 19.30 Tylko po hiszpańsku; 19.45 Polity- ka dla wszystkich; 20 Uchem sło- nia — muzyczny program; 20.25 Ilu- strowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera G. Pucciniego „Ma- dame Butterfly”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Michel Pol- nareff; 22.15 Trzy kwadransy jaz- zu; 23 Swoje ulubione wiersze recy- tuje J. Jedlewska; 23.05 Koncert tylko dla melomanów. Utwory Brahmsa i Rogera; 23.50 Śpiewa

Mówi delegat na VI! Zjazd PZPR

Taki styl pracy wytyczyła partia

Dla Wacława Harukiewicza wojna trwała dwa lata dłu- żej, bo jeszcze w 1947 roku wraz ze swą jednostką wojsko- wą walczył z bandami UPA. Do- piero potem nastąpiła demobili- zacja i początek nowego życia, które związane zostało nierozo- wainie z osiemnastoletnią histo- rią Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Wcześniej zaczął jako odlewnik w K-6, oddziale „Alco”, lecz znów wzięł do ręki karabin chroniąc mienie w straży przemy- słowej, by w końcu uczestniczyć przy narodzinach PFMŻ.

Liznął fachu odlewnika, budo- wał więc — jako monter-słusz- — swój obecny zakład. Dzisiaj części na szlifierce odlewy, „ro- bi w kamieniu” — jak powiada. Dziesiąta kadencję sekretarzując w POP Odlewni, uzyskał kolejną dowód zaufania partyjnej załogi: pojeździe jako delegat na VI Zjazd.

— Trudno mówić o sobie... Przecież jednak za tymi dowo- dami zaufania kryją się kon- krety, rzeczy dokonane?

— Wiążę to ze swymi inny- mi funkcjami i z tym, czego dokonano na Wydziale. Pracę wałem w Radzie Robotniczej, brałem udział w rozwoju współzawodnictwa pracy w Odlewni, zdobywając tytuły, potem wspólnie sięgnęliśmy po miano Wydziału Pracy So- cjalistycznej. Umieliśmy prze- konać ludzi, że współzawodni- ctwo to metoda nie tylko wzro- stu wydajności w produkcji, ale i indywidualnych zarob- ków. Powstał więc klimat dla dobrej roboty.

Jako organizacja partyjna wiele zajmowaliśmy się też sprawami socjalno-bytowymi załogi, mechanizując prace trudne, eliminując brud, zaję- liśmy się ponadto zagadnie- niem plac, wprowadzając zbio- rowy akord zamiast dniówki i stałe stawki maksymalne. Je- szcze w tym roku otrzymało je 214 pracowników. Ale spra- wami załogi żyjemy od lat. Od lewnia przestała więc być w PFMŻ oddziałem... karnym — dzisiaj honor tu pracować. Ef- ekty tego są namacalne w produkcji. Z planowanej rocznej produkcji 9 500 ton,

Wydział daje dzisiaj 11 600 ton i jeszcze dodatkowe 50 ton tak potrzebnych od lewów, które obiecaliśmy (i wykonali już) w czynie zjaz- dowym.
— Jest więc o czym zameldo- wać na Zjeździe w imieniu za- łogi...
— Cała załoga PFMŻ przy- stąpiła do realizacji znacznie poważniejszego zadania zjaz- dowego, które nam podsunął Edward Gierek, podczas wrze- śniowej wizyty w naszej fa- bryce. Chcemy, — i damy — o rok wcześniej seryjną pro- dukcję paszowego kombajnu samobieżnego KS-1S. Rolni- ctwo czeka na ten kombajn.
— Dyskusja przedzjazdowa do- tyczyła zapewne nie tylko form konkretnego poparcia obecnej polityki partii?
— Oczywiście! Kiedy w 1952 roku montowałem naszą Od- lewnię, należała do najnowo- cześniejszych w kraju. Dzisiaj to starszuszka, wymagająca technologicznego omdłodzenia. Ponieważ gospodarka potrze- buje odlewni, musimy moder- nizować zakład. Oto pierwszy nurt dyskusji.

Nasz zawód należy do uciąż- liwych, brudnych, a przy tym odpowiedzialnych (najwięcej kosztują nas braki produkcyj- ne). W innych takich zawo- dach są Karty Górnik, Chemo- mika, odlewnictwo natomiast nie uzyskało podobnego przy- wileju, stąd i u nas trudności kadrowe. Chodzi więc o na- danie wyższej rangi dla tej specjalności i branży. To dru- gi temat naszej ogólnej dysku- sji.

Inny temat: w praktyce przyjęło się wśród działaczy funkcyjnych oczekiwać na dy- rektywy i niejako administra- cyjnie — inspirować w dół. Tymczasem idzie o to, by każ- dy z działaczy, skierowanych przez partię na określone sta- nowisko, pracował samodzielnie, koncepcyjnie. Podstawa- wa robota partyjna powinna chyba polegać na pracy szeroko- go aktywu; każdy sam wie- dzieć powinien co do niego należy, jakie ma obowiąz- ki wobec partii, tak to prze- cięć w istocie określa statut PZPR. Rzeczą aparatu partyj- nego w zakładzie, i wyżej, jest natomiast kontrola, rozlicza-

Massimo Ranieri; 24 Wiadom. Ra- dia ONZ.
WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.
TELEWIZJA
PIĄTEK — PROGRAM I: 8-8.35 — TV Kurs Rolniczy; „Zimowe ży- wienie krów mlecznych”; 9.10-10.20 — „Garaż dziadka Andrysza” — film fab. prod. czeskosłow.; 10.55-11.25 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie (dla kl. VIII); „Śladami waszych listów”; 15.20 — Politechnika TV — Geometria wy- kreślna I roku; „Obroty i klady” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefo- ra” — Rozmowy ze smokiem. Jacek i wiewiórka” — prod. ru- muński; „Gdy kot przebiegnie drogę” — film prod. radz.; 17.25 — Wszelchnia TV z cyklu: „Nasi uczeni”; 17.55 — „Kronika i Ak- tualności”; 18.15 — „Kraj” — tygo- dnik społ.-polityczny; 18.55 — „15 minut z Borysem Amaratowem” — bułgarski program rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Sprawozdanie z międzynarodowe- go meczu bokserskiego NRD — Polska; 22.30 — Dziennik; 22.50-23.55 — Politechnika TV (powt.).
PROGRAM II: 16.45 — „Nasze re- cenzje”; 17.05 — „System czy za- dania wycinkowe — naukowa orga- nizacja pracy”; 17.25 — „Cztery pancerni i pies” — TV film pol- ski; 18.10 — „W środku Polski” — OTV Łódź na ekranie; 18.30 — Lekcja języka rosyjskiego; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Chile — reportaż filmowy; 20.20 — Elektronicy — teleturniej socjolo- giczny — Sonda; 21.10 — 24 godzi- ny; 21.20 — Suita Yoruba — wi- dowisko baletowe; 21.45 — Wiel- ka sztuka małych form — rep. z tegorocznego festiwalu Teatru Ma- lych Form w Szczecinie; 22.10 — Język angielski (powt.).



Wacław Harukiewicz: „...powstał klimat dla dobrej roboty...”.
Fot. — „Głos”

nie odpowiedzialnych ludzi z ich funkcji i zadań.

W naszej fabryce, mamy sporo dobrych przykładów na to, że im więcej ludzi jest w pełni zaangażowanych i samo- dzielnych, tym więcej taki ko- lektyw rodzi pomysłów i inicy- jatyw. I taki styl pracy wyty- czyła właśnie partia, nada- jąc ton dyskusji przedzjazdowej.

Rozmawiał: ZBILUT SEK

IX Konkurs

„Bądźmy zdrowi”

Ten tytuł dobrze znany już jest naszym czytelnikom. Po raz dziewiąty orga- nizujemy wraz z Woje- wódzkim Społecznym Komi- tetem do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przychodnią Przeciwigruźliczą i Zarzą- dem Wojewódzkim PCK

WIELKI KONKURS z okazji Dni Przeciwigruźliczych

Jutro ogłosimy warunki konkursu. Na jego uczestni- ków czeka

250 NAGRÓD

w tym: miksery, ekspresy do kawy, sztucce, poduszki elektryczne, lampki nocne, grzałki turystyczne, kuchen- ki turystyczne, żelazka tu- rystyczne, chlebaki, manier- ki i zabawki dla dzieci.
Jutro ogłosimy konkurs „Bądźmy zdrowi”!

Dni Przeciwigruźlicze w Poznaniu

W dalszym ciągu ofensywa

Szeroki udział społeczeństwa decydować będzie o wynikach walki z gruźlicą. Hasło to najlepiej odzwierciedla koniecz- ność dalszego prowadzenia ofensywy przez służbę zdrowia i całe społeczeństwo. Akcją profilaktyczną kieruje Miejski Spo- łeczny Komitet do Walki z Gruźlicą. On też był organizato- rem wczorajszej konferencji prasowej poświęconej tegorocz- nym „Dniom Przeciwigruźliczym”, które potrwać od 1 do 10 grudnia.

O pracy miejskiej służby przeciwigruźliczej poinformo- wał zebranych dyrektor Miejs- kiego Ośrodka do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, dr Rajmund Krzyśko. Stwierdził on, że do najważniejszych o- siągnięć należy likwidacja za- chorowalności wśród dzieci. Jest to wynik szczyptę i do- szczyptę, jak również polepsze- nia warunków bytowych. Rów- nież zanotowano znaczny spa- dek zastrzeżeń gruźlicy oraz

wczesnych nawrotów z 4 pro- cent w roku 1968 do 2 proc. w roku 1970. Wynik to systema- tycznego kontrolowanego lecze- nia chorych w poradniach oraz wyrobienia wśród nich nawy- ku kontynuowania leczenia przez długi okres czasu.

Jednocześnie w Poznaniu no- tuje się coraz więcej osób prze- wlekłych chorych na różne choro- by płuc, m. in. i na gruźlicę. Utrzymuje się wysoki wskaź- nik 0,14 proc. zachorowalno- ci na tę chorobę. Potrzebne jest zatem skrócenie okresu ma- sowych prześwietleń z dwóch lat do jednego roku.

Najważniejsze zadania jakie w tej chwili stawia sobie Spo- łeczna Służba Zdrowia i Miejs- ki Społeczny Komitet do Wal- ki z Gruźlicą, to szeroko prowa- dzona akcja profilaktyczna poprzez zakłady pracy, szkoły.

Z okazji Dni Przeciwigruźli- czych Miejski Społeczny Komi- tet urządza wiele cennych im- prez. Dni zainauguruje 2 grudnia akademii w Tech- nikum Poligraficzno-Księgar- skim. W 130 szkołach od- będzie się pogadanki. 54 studentów z V roku Akademii Medycznej wygłosi w zakła- dach pracy referaty na tema- ty walki z gruźlicą. Odczyty- takie trwać będą przez cały rok. Sprawa walki z gruźlicą jest zawsze aktualna i nie mo- że ograniczyć się tylko do 10 dni grudnia. (jk)

Sygnaly czytelników
Tel 657-18. godz. 8.30-15

W Antoninku na ul. Smolczy- skiej od dłuższego czasu nie pa- łą się światła.
W maju br. zamknięto sklep spożywczy PSS przy ul. Saperskiej 33. Chcielibyśmy wiedzieć — piszą kilienie — kiedy możemy spodzie- wać się otwarcia sklepu?
W domu przy ul. Karwows- kiego 14 zepsuty jest włącznik światła minutowego. Po godz. 22 i wcześniej rano lokatorzy chodzą w ciemnie, nieoświetlonej klatce schodowej.
Na ul. Zagonowej rozpoczęto prace przy zakładaniu oświetlenia ulicznego. Rów wykopano, ziemię rozrzucono i tym... zakończo- no roboty.